

PRENUMERATA.

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 2.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranna.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godzin 8-iej rano do 8-iej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garbontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden
wiersz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz
garbontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141

— Ostatnią niedzielę miesiąca września Papież Leon XIII-ty w roku jubileuszowym przeznaczył na nabożeństwo za dusze zmarłych. Nabożeństwa te, stosownie do polecenia Głowy kościoła, z oddzielnej mszy św. złożone, odprowadzane być mają w kościołach katedralnych, kolegiatach i kościołach parafialnych z możliwą uroczystością, według rytuału, jaki podaje mszał w „Commemoratio omnium fidelium defunctorum”, byle nie pominięto z tego powodu *officio dei*, gdzie obowiązek odprowadzania takiej mszy istnieje. Wiernych zachęca Ojciec św., aby w dniu tym modlili się za dusze zmarłych i na intencję ich spowiadali się i komuniko- wali i tym udziela odpust zupełny, mogący być apliko- wany za dusze, w czyściu cierpiące. Celebrującym msze św. za zmarłych udziela przywilej, jaki posiadają ołtar- ze t. zw. uprzywilejowane. Z tego powodu w dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym św. Jana mszę św. za dusze zmarłych celebrować będzie JE. ks. arcy- biskup Popiel, w kościele zaś św. Krzyża JE. ks. bi- skup-sufagan Ruskiewicz.

— W dniu jutrzejszym odprowadzone będą solenne wo- tywy w kościołach:

N. Marji Panny na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-iej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków ar- chikonfraterni literackiej, o godz. 9-iej zrana;

św. Marcina (po-augustjańskim), jako w ostatnią nie- dziele miesiąca, na intencję braci i sióstr arcybractwa

Pocieszenia N. Marji Panny, o godz. 9-iej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 10-iej zra- na—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-iej zrana.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, w ko- ściele św. Karola Boromeusza na Powązkach, odprowi- dzenie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wy- stawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po niesporach wystawiony będzie N. Sakrament w mon- strancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o Sercu N. Marji Panny na intencję arcybractwa czci Niepokalane- go Serca N. Marji Panny.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z Wiednia donoszą, że przed kilkoma dniami od- była się tam poufna narada ministrów skarbu i obro- ny krajowej, Dunajewskiego i hr. Welsersheimba, w obecności hr. Taaffe'go, celem porozumienia się co do dwóch pozycji, które minister obrony krajowej zamierza wstawić do przyszłorocznego budżetu przed- litawskiego. Mniejsza o pierwszą pozycję, dotyczą- cą pomnożenia żandarmerji; ważniejszą jest druga, przeznaczona na uzbrojenie landwery w karabiny nowego systemu manlicherowskiego. Hr. Welsers- heimb postanowił zażądać na ten cel sumy 10 miljo- nów złr.; potrzeba było silnej argumentacji p. Dunajewskiego, aby mu wybić z głowy to żądanie, nie liczące ani ze stanem obecnym skarbu austriackie- go, ani z potrzebami sytuacji, której charakter po- kojowy ostatnimi czasy tak się wyraźnie zarysował. Skończyło się na żądaniu 8 milionów, z których wszakże tylko połowa wstawiona zostanie do bud- żetu z r. 1889-go, ku wielkiemu strapieniu ministra Dunajewskiego, który znowu widzi się o rok jeden odepchniętym od widzianego w ponętnej perspekty- wie Eldorada budżetowej równowagi.

W o ist die katze? rozlega się wszędy po Europie głos, szukający Boulanger'a. Przyszłość niedaleka wyświetli powody gry w ślepa babkę, jaką zaim- prowizował najświeższy z pretendentów do władzy we Francji; to pewna, że niewiele jest takich za- kątek w Europie, w którychby fantazja reporte- rów bogdaj na chwilę nie rozpięła namiotów tajem- niczego wędrowca. Ponieważ jednak na dzień 15 października zwołana została sesja izb francuskich,

spodziewać się można, że Boulanger wkroczy nie- bawem już do stęsknionego za wzruszeniami bul- warowami Paryża. Po krótkich ferjach rozpocznie się znowu taniec św. Wita!

Jakie są plany najbliższe „ex-jenerała”, trudno o- rzec; wszakże jeden z prowincjonalnych organów monarchicznych, *Echo de la Somme*, podaje zarys bou- langerowskiego programu przyszłości. Informacje swoje zawdzięcza dziennik podobno przyjaciółom „reformatora rzeczypospolitej”, czy też „restaurato- ra monarchji”. Pierwszy z nich odpowiedział na pytanie: „Do czego dąży Boulanger?” — co nastę- puje:

— Do konsulatu, wszakże — bez cesarstwa, do skoncentrowanej władzy demokratycznej z głową państwa, obieraną bezpośrednio przez naród, do isto- tnej odpowiedzialności ministrów, do wolności su- mienia, wolności nauki, przetworzenia parlamenta- ryzmu, uproszczenia maszyny administracyjnej i wypłnienia raka kapitalizmu i judaizmu, który ciąży na finansach francuskich?

Innemi słowy: ideałem Boulanger'a jest miesza- na dyktatura z wolnością, idei wolnomyślnych ks. Hieronima Napoleona z klerykalizmem z domie- szką—antisemityzmu.

— A skądże jenerał weźmie pieniądze na urze- czywistnienie tych swoich wspaniałych idei?—zapy- tano.

— To rzecz bardzo prosta. W tym lub owym li- ście, jaki jenerał odbierze jutro, znajdzie się 10,000 fr. Ta suma wystarczy na jeden dzień dalej w roz- poczętej pracy. W ten sposób żyje się już i działa od kilku miesięcy.

— A co poczniecie w r. 1889-ym?—zapytał jesz- cze redaktor *Echo de la Somme*.

— Jenerał ogłosi swoją kandydaturę we wszyst- kich departamentach.

— To będzie kosztowało go najmniej 100,000 fr. w każdym departamencie.

LISTY z WENECCJI.

I. Obrazek groszowy w dukatowej oprawie.

Nie, najmilszy czytelniku! Nie pojechałem do Wenecji wyłącznie, ani nawet głównie, na kongres literacki. Pod tym względem *kurjer* niedość dokła- dnie cię objaśnił. Musiałem jednak o coś wyjazd swój zacząć, podobnie, jak zaczyna się o pierwszy lepszy hak nici, z których chcemy sznurek ukłęcić. Zastrzegłszy się przeciw tej wyłączości, łatwiej może otrzymam rozgrzeszenie twoje z winy, nieprze- baczanej zwykłym korespondentom: opóźnienia wy- syłki sprawozdań z działalności kongresu.

Co prawda, działalność ta mnie samemu przed- stawia się niewyraźnie. Istnieje ona, jest nawet bardzo hałaśliwa, ostentacyjna i przyjemna; żeby jednak wyjść z niej miała jakaś prądka i namacalna korzyść dla literatury i literatów, o tem... o tem póź- niej dopiero mówić będzie można.

Tymczasem, pływaliśmy tu i pływamy w morzu ucich.

Pierwszą było otwarcie kongresu, któremu uprzej- ma municypalność wenecka oddała na tę uroczy- stość jedną z najpiękniejszych sal Pałacu dożów, zwaną *Sala dei Pregadi*.

Garstka pracowników pióra z różnych kątów Eu- ropy przybyła, niknęła w olbrzymiej komnacie, któ- rej wypełnić nie mogli ani przedstawiciele rządu włoskiego, ani lechni dygnitarze, ani tłum gazetiar- kich wysłańców, ani strojna i gwarna publiczność, ani wreszcie: włoscy meteorolodzy, których kon- gres, jednocześnie się odbywający, wspólnie z lite- rackim urzędowe narodziny obchodził.

Zresztą panowie od meteorologii zachowują się tak cicho i tak są wyłącznie w granicach ściśle naukowego rozprawiania zamknięci, że na akcie- wym znać ich prawie nie było.

Głównym ich przedstawicielem jest stary, wątłego ciała ale krzepkiego umysłu, ksiądz: *padre Denza*. Postać to niepowszednia. Maleniczki, chudy, z za- padłą piersią, głosem suchotniczym i przygaskłemi, za szkła okularów schowanemi oczyma, siły fizycz- nej posiada tak mało, że go na „schody olbrzymów” (*Scala dei Giganti*) prawie wnosić musiano. Ale mó- wi przyjemnie, pouczając, umie zdobywać się na humor pogodny i jest w ogóle osobistością nader sympatyczną.

Pomiędzy członkami kongresu literackiego jest kilku niżników; tuż jednak między niemi brakuje. Przeważnie narody romańskie przedstawiciele swych tu mają. Okoliczność ta, w połączeniu z charakte- rem rozpraw kongresowych, pozwala twierdzić, iż jest to wielki zamach (co prawda, idealny tylko) plemienia romańskiego na anglo-saksońskie. Skoń- czy się to nawet zapewne wielkim rozlewem... atra- mentu.

Kilka głośniejszych nazwisk i kilka oryginalnych postaci krasi tę gromadkę, która po za tem przedsta- wia się szaro.

Na wadze zasług literackich najwięcej zaważył- by tu podobno Ludwik Ratisbonne, poeta francuski, tłumacz Danta, jeden z prezydujących w „Stowarzy- szeniu międzynarodowym własności literackiej” (*Société internationale pour la propriété littéraire*). Śre- dniego wzrostu, szpakowaty, z rozdzieloną widłowa- to brodą, głęboko osadzonemi oczyma i regularnym profilem, podoba się nawet z wyglądu. W oczach powaga, a na ustach smutek dopełniają rysów tej milej postaci.

Wesoły, otyły Ulbach, którego imię czytaliśmy na kilku, miernej wartości, powieściach i ruchliwy a srodze ospą zeszpecony Lermine, znany czyteln- kom *kurjera* z drukowanych w nim niegdyś kores- kom *kurjera* z drukowanych w nim niegdyś kores- pondencyj paryskich, a prócz tych dwóch wielki tragik Rossi i „głośny” muzyk Delormel, autor pio- senki „*En reonant d'la r'oue*”—najbardziej, z różno- rodnych względów występują na plan pierwszy.

Po angielsku wygoloną ale po... szatańsku wy- krzywającą twarzą uderza Pouillet, który wraz Opet'em wydelegowany został na kongres przez rząd francuski.

Prócz nich jest tu jeszcze hiszpański literat i kry- tyk Calzado, jest jenerał Stefan Türr, są wydawcy: Rotschild, Kraus, Le Soucier, są włoscy deputowa- ni i adwokaci, są profesorowie uniwersytetów, są dziennikarze austriaccy, belgijscy i szwajcarscy; jest wreszcie cały szereg ludzi, którzy w swoich kół- kach cieszą się pewnie wielkiem uznaniem, ale dla mnie i dla was są zgola obcy.

Jowialnym humorem i grubą, rabellais'ową po- stawą, wyróżnia się jeszcze włosz Fambri, często zabierający głos na posiedzeniach i wstrząsający mury grzmotami swej potężnej wymowy. Właśnie w tej chwili, na wystawach księgarni weneckich ukazała się ostatnia praca tego grubasa, zatytułowa- na dwuznacznie: *Novelle cavaleresche*...

Na otwarcie mów nie brakło. Witaj kongres We- necję, witała Wenecja kongres; prawiono sobie z o- bu stron rzeczy przyjemne i grzeczne, a obecność wysłańców rządu włoskiego oraz syndyka wene- ckiego (milego staruszka, który częstuje swych go- ści wybornym szampanem—o czem później) dawała całemu aktowi charakter uroczystości oficjalnej.

Trudno o wspanialszą dekorację, jaką scenie tej dano. *Sala dei Pregadi*, w której niegdyś senat włoski zasiadał, należy do tych, które przepychem urządzania przyciągają niemal patrzącego. Wszy- tko w niej—aredyzielem. I sufit ciężki, bogato rzeź- biony, pełny złocień, afresków, czarnych zagłębień oraz połyskliwych wypukłości; i stalle, przepyszna snycerszczyzna zdobne; i filary marmurowe, szkla- nemi blaskami rozświetlające komnaty; i olbrzymie, z brązu złoconego świeczniki, i obrazy wreszcie mistrzów: Tintoretta, Palmy młodszego, Dolabelli, Tiepola, Vincentina...

Cóż mówić dopiero o bogactwie wspomnień i prze- pychu scen, jakie myśl z przeszłości wywołuje i ca-

— A zatem wszystkiego około 10 milionów, to dla nas bagatela—brzmiała odpowiedź.

Aż trzy wyprawy afrykańskie zapowiedziano w ostatnich czasach: niemiecką, celem dania odsieczy Eminowi baszy; angielską, celem odszukania Stanleya, tudzież amerykańską, w tym samym celu. Do tych trzech przybyła sygnalizowana w tych dniach dopiero czwarta, angielska, również dla odszukania Emina. Na czele jej stanąć ma Walter Edmund, który służył dawniej pod Stanleyem w Kongo; wyruszy on na czele 750-iu uzbrojonych w remingtony krajowców z Mombassa.

Wobec takiej gorączki, nie do pogardzenia są rady niektórych wytrawnych znawców ładu afrykańskiego. Sir Samuel Baker, wsławiony zbiciem wielkich jezior centralno-afrykańskich, powiada, że najlepsza droga do Wadelay, kędy Emin przebywa, prowadzi przez jezioro Taanganyka w kierunku Udzidzi. Tam to właśnie Stanley odszukał niegdyś zabłąkanego Liwingstona, którego opłakała już była Europa. Z tamąd Cameron rozpoczął swą najchlubniejszą podróż. Słynny handlarz niewolników, były gubernator oazy dafurskiej, Ziber Rahama basza, ofiaruje swoje usługi wyprawie angielskiej do Emina i zaleca kierunek północny. Wszystkiem tem zajmowałyby się tylko geografja, gdyby na dnie „naukowych wypraw” nie tkwiły żądze polityczne rozszarpania ładu afrykańskiego, dopóki się ten szarpać da. Że okres ten, tak wygodny dla Europy, się kończy, świadczy przepędzenie Niemców z wybrzeży zanzibarskich przez miejscową ludność arabską.

Br. Z.

Jeszcze raport kanclerski.

Jak wiemy już z depesz onegdajszych, *Reichsanzeiger* czwartkowy zamieścił następujące dokumenta, dosadnie wyjaśniające przyczyny ostatniego, błyskawicznego zjawienia się kanclerza w Poczdamie:

„Prezes ministrów, na mocy najwyższego rozkazu, wystosował następujące pismo do ministra sprawiedliwości:

„Berlin 25-go września.

„Mam zaszczyt w załączeniu przestać Waszej Ekszellencji kopję raportu, złożonego przeze mnie w d. 23-im b. m. zawiadomieniem, że Jego Królewska Mość raczył przyjąć postawiony przeze mnie końcowy wniosek, publikację raportu nakazał i mnie polecił, abym W. Eks. o wykonanie tej najwyższej woli jego upraszał.

v. Bismark.

Do królewskiego ministra sprawiedliwości, dra Friedberga, Ekszellencji.”

Tu następuje wiadomy „*Immediatbericht*”, którego część zasadniczą dosłownie powtórzył nasz one-

za komnatę, a z nią cały Pałac dożów i Wenecję całą zaludnia!

I jakże marną wydaje się na tem tle królewskim gromadka ludzi czarno ubranych, którzy zgromadzili się tu po to, aby pod osłoną wielkich hasel mówić o... zarobkach literackich, o zapłacie za przedruki i tłumaczenia, o frankach, guldenach, lirach...

I ta troska godna jest uwagi i uznania — nie we wszystkich jednak wypadkach. Słusznem jest, aby dzieci Mickiewicza korzystały materialnie ze spuścizny po wielkim ojcu; żeby jakaś pra-prawnuczka Corneille'a nie cierpiała (jak to się przed laty kilkadziesiąt zdarzyło) dotkliwej nędzy, podczas gdy z pracy jej przodka inni wykują sobie ludo-ry; żeby wreszcie prawo otaczało opieką ludzi genialnych, którzy, oddając się w całości narodowi swemu i społeczeństwu, o własnych sprawach nie myślą — ale ten cel stanowi nieznaczna dopiero część zachodów kongresu. Głównym pracy jego wynikiem ma być, aby pisarze najpopularniejsi, a więc najbardziej tłumaczeni, tacy, jak: Montepiu, Daudet, Zola, Sardou, Halevy itp. do krociów już posiadanych mogli dokładać nowe krocie, zbierane od tłumaczy i wydawców zagranicznych. Chodzi więc tu, jak widzimy, o smarowanie masłem słoniny...

Rozumie się, że dla nas popieranie tych dążeń byłoby walką przeciwko własnemu interesowi. Siedzimy też cicho, ciesząc się w duchu, że te wszystkie literackie uchwały i postanowienia mocy prawodawczej nie mają. Chwilami jednak skóra na nas cierpi. Pomiędzy obrońcami własności literackiej i artystycznej znajdują się tak żarliwi i odważni, iż szturmuje do parlamentów, domagając się odpowiednich zmian w prawodawstwie. A nuż słowo stanie się ciałem...

Co do mnie, pocieszam się, że będę wyrównywał rachunki jedynie z sukcesorami Wiktora Hugo i Musset'a. A prawda! wypadnie mi też zapłacić Coppée'mu za kilka ekliwów piosenek, Pailleron'o-

gdajsz telegram berliński, tak, że dzisiaj dopełni- my go już tylko streszczeniem drugiej części, zawierającej wrzeczne korektury wrzeczonych usterek w zapiskach cesarza Fryderyka. Nazywamy tę korekturę „wrzeczomą”, niepodobna bowiem orzec, o ile jest zgodną z prawdą. Ten, który mógłby ob-ronić prawdy i ścisłości swoich podań, nie żyje.

Poprawki kanclerskie mają wszela ko swoją wagę, jako odzwierciedlenie stanowiska, zajętego przez wszechwładnego ministra wobec spuścizny zmarłego cesarza.

Ks. Bismark zastrzega się przeciw twierdzeniu pamiętnika, jakoby jeszcze w d. 13-ym lipca roku 1870-go uważał on pokój za zapewniony i dlatego zamierzał odjechać do Warcynu. Byłby to uczynił tylko wtedy, gdyby nie zdołał przekonać króla Wilhelma, że „pokój i ustępstwa” są już niemożliwe. Król Wilhelm opierał się mobilizacji i marzył ciągle jeszcze o uratowaniu pokoju; przez całą drogę z Brandenburga do Berlina w *coupé* kolei kanclerz usiłował bezskutecznie przekonać swojego monar- chę, że wojna jest konieczną. Dopiero po przecy- taniu na dworcu berlińskim mowy francuskiego pre- zesa ministrów, Ollivier'a, która miała niezaprze- czony charakter otwartego wypowiedzenia wojny, król zdecydował się *proprio motu* na niezwłoczną mobilizację. Wówczas to następcą tronu, który dniem już wprzód z ks. Bismarkiem omówił kwe- stję wojny i konieczność jej czuł głęboko, pragnąc zapewne przeciąć możliwość odwrotu swemu waha- jącemu się ojcu, zawołał piorunującym głosem do ze- branych na dworcu mas ludu: „Wojna!” „Mobiliza- cja!” Ten okrzyk był rozstrzygającym.

Kanclerz upatruje w tem oczywisty dowód nie- autentyczności zapisków, że według nich rozmowa pomiędzy nim a księciem Fryderykiem Wilhelmem o przyszłości Niemiec i utworzeniu cesarstwa toczyć się miała dopiero w Wersalu. Kanclerz utrzymuje, że przeprowadzono ją już d. 3-go września w Don- chéry, a nawet zapewne jeszcze pierwej, gdy oby- dwaj jechali obok siebie konno, prawdopodobnie pod Beaumont lub Sedanem. W Wersalu nie było już różnicy zapatrywać. Następcą tronu — wedle przypuszczeń ks. Bismarka — musiał zgodzić się na słusność skrupułów kanclerskich co do zakresu się mających granic podjętej idei wskrzeszenia ce- sarstwa niemieckiego, skoro w późniejszych rozmo- wach, jakie w tej mierze prowadził kanclerz z kró- lem Wilhelmem w przytomności następcy tronu, ten ostatni zawsze stawał po stronie argumentów kan- clerskich. (To nie jest dowód, ponieważ wiadomo zarówno z historii, jak z ogłoszonych obecnie zapi- sków, że król Wilhelm do ostatniej chwili zżymał się przeciw idei cesarskiej, pragnąc pozostać, jak dotąd, tylko królem pruskim; tak silnem i jedno- stronnem było przywiązanie jego do staropruskich tradycji, że mroczyły mu one szerszy widnokrąg,

wi za trzy czy cztery sonety i Sully-Prudhomme'owi za jeden, jedyny poemacik.

Nie zrujnuje się — a, placąc pięknem za nadobne, pośle ze swej strony rachunek: dwóm francuzom, trzem Niemcom, czterem Czechom, jednemu Węgrowi i jednemu Włochowi. Zbierze się ztąd kwota (jeżeli tylko panowie ci są wypłacalni), wystarczająca na suty obiad... w taniej kuchni.

Przy dźwiękach „marsza królewskiego” (*marcia reale*) kongresieści wchodzili do pałacu dożów; przy tejże samej muzyce opuścili go, zmuszając do woj- skowego chodu zeszytywniało przy biurku kończyny. Rażna i figlarna melodia marsza oddziaływała na wszystkich. Nawet *padre* Denza podrygiwać się zdawał...

Tłumy publiczności, zebrane na *Piazzetta*, stwier- dziły, iż Wenecja zajmuje się zjazdem i jest mu rada.

Wśród członków kongresu napróżno szukałem po- laka. Zawiódł Władysław Mickiewicz, wstrzymy- wany sprawami osobistymi w Paryżu; zawiódł Chodkiewicz, mniej zajmujący się literaturą, za- wiódł Lenartowicz, bo jako poeta, handlarską stronę pracy literackiej lekceważy, zawiódł wreszcie Sienkiewicz.

A szkoda. Kongres, prócz kupieckiej, ma i inną, przyjemniejszą i pożyteczniejszą stronę. Zbliża, ula- twia stosunki, pomaga do zaznaczenia własnej obe- cności. A nie trzeba zapominać, że właśnie na wło- skiej ziemi Galileusz wyrzekł swoje „*é pur*”...

Rozumiał to nieodżałowany Wacław Szymanow- ski, najrzutniejszy z literatów i dziennikarzy, jakich Warszawa wydała. Jesteśmy na ogół ociężałymi leniuchami, tacy więc, jak Szymanowski, bardzo nam są potrzebni. Czuję to i rozumiem w tej chwili wyraźniej, niż kiedykolwiek.

Po zamknięciu uroczystego aktu, kongresieści roz- dzielili się na dwa szeregi. Jeden, tłumniejszy, rzucił się na oglądanie miasta, najdziwniejszego, jakie istniało kiedykolwiek na świecie, a o którym

objęty w całości naprzd przez ks. Fryderyka Wil- helma, a potem — po dłuższym wahanii się — i przez kanclerza.)

W dalszym ciągu zastrzega się kanclerz przeciw twierdzeniu pamiętnika, że po skończonej wojnie zamierzał on wystąpić przeciw orzeczeniu dogmatu nieomylności papieskiej. Kanclerz utrzymuje, że dogmat ten uważał od początku za prostą pomyłkę papieżstwa, którą się nigdy bliżej nie interesował.

Po sprostowaniu kilku jeszcze drobiazgów, kan- clerz przechodzi do wniosku, że publikacja w *Deut- sche Rundschau* nie jest autentyczną. Gdyby była nią jednakże, natenczas zastosowaliby do wypadku należało art. 92-gi kodeksu, który powiada: „Kto z powziętym zamiarem tajemnice stanu albo wiado- mości, których utrzymanie w tajemnicy potrzebnem jest dla dobra państwa niemieckiego, ogłasza” i t. d. Kanclerzowi widzi się, że z ogłoszonych „apokryfi- cznie” pamiętników wynika, jakoby książkę Fryde- ryka Wilhelma gotów był w r. 1870-ym złamać wiary królom i książętom ówczesnego związku północno- niemieckiego i dla umożliwienia proklamacji ce- sarstwa stargać świeżo zawarte umowy; jakoby są- dy przezeń wypowiedzane o niektórych panujących niemieckich (królu bawarskim, wirtemberskim i t. d.) mogły z chwilą publikacji swojej przyczynić się do osłabienia przyjaznych ogniw pomiędzy rzeczonymi dworami, a dworem cesarskim i t. d. Jedność pań- stwa niemieckiego musiałaby uciepieć na tem wy- jawieniu tajemnic stanu, a w jedności tej tkwi przy- szłość Niemiec. Artykuł 92-gi przeto ma tutaj swo- je pełne zastosowanie; jeżeli publikacja jest auten- tyczna, natenczas pierwszy jego ustęp (92/1), jeżeli sfałszowaną, drugi (92/2). W tym ostatnim razie odnosi się do danego wypadku także art. 189-ty o znieważeniu pamięci zmarłych. Śledztwo wykaże przynajmniej genezę i cele tej karygodnej i oszczer- czej dla pamięci obu cesarzów (Wilhelma i Fryde- ryka) tudzież wielu innych osób publikacji, zwraca- jącej się w pierwszym rzędzie przeciw drogiej dla narodu osobie cesarza Fryderyka w interesie prze- wrotu i wewnętrznego fermentu. Tyle kanclerz!

Tu jeszcze zacytować należy przytoczony pow- żej artykuł 162-gi:

„Kto z powziętym zamiarem: 1) tajemnice stanu, plany forteczne, albo takie dokumenta lub wiado- mości, o których wie, że trzymanie ich w tajemnicy przed innym rządem dla dobra państwa niemieckie- go albo jednego z państw związkowych jest koniecz- nym, temuz rządowi wyjawia lub je publicznie ogłasza;

2) dla podkopania mocy prawa państwa niemiec- kiego lub jednego z państw związkowych, wobec innego państwa traktujące o tem prawie dokumen- ta lub materiały dowodowe niszczy, fałszuje lub ukrywa,

stara książka z XVI-go wieku, leżąca przedemną, słusnie mówi: *Venetia cosa impossibile nell'impossi- bile*. Drugi szereg udał się na wstępną naradę na plac *San Fantino* do „*Ateneo veneto*”.

Ten ostatni pałac (tu każdy gmach większy na- zywa się pałacem i ma do tego zupełne prawo) jest siedziskiem instytucji uczonej, która posiada wielką ksiąźnicę, czytelnię publiczną, zajmuje się teorety- cznie i praktycznie sprawami naukowymi i wydaje własny organ, którym jest miesięcznik *Ateneo*, for- ma, układem i charakterem do naszego *Ateneum* zbliżony.

Do rozporządzenia kongresistów oddano tam dwie sale. W jednej, mieszczącej się na dole, od której drzwi, obyczajem włoskim, przez dzień cały są na oścież otwarte, odbywała się sesja prywatna „Sto- warzyszenia własności literackiej”. Sala na pier- wszem piętrze jest miejscem posiedzeń publicznych i odczytów, na które gromadzi się liczna publi- czność. Obie sale są bardzo piękne i przeładowne starami obrazami, popiersiami z marmuru i brązu, tablicami pamiątkowymi i t. p. Najwięcej tu religij- nych płócien Palmy młodszej.

Wieczorem zapalono świetną iluminację gazową na *Piazza San Marco*, *Piazzetta* i *Molo*. Kapela miej- ska (*banda cittadina*) grała do północy marsze, polki, walce i kontredanse. Żadnej narodowości nie po- chlebiono odegraniem jej hymnu narodowego. Ale hymn garybaldezyków wszystkich rozgrzewał i po- rywał.

Śpiewy chóralne gondoljerów, szczekanie filła- nek i kieliszków pod kolumnami obu Prokuracji, brzęk mandolin po zaułkach, wybuchy śmiechu w zakrytych gondolach, krzyki: *Evviva il re! Evviva gli congressisti! Ferviva la libertà!* — a wreszcie czaro- wne migotanie brylantowych oczu weneccjanek i szelest ich wachlarzy ogromnych przez całą noc nie ustawały.

A był to dopiero początek...

Wiktor Gomulicki.

karany ma być więzieniem w domu poprawy nie krótszem, niż dwa lata.

Przy łagodzących okolicznościach, kara więzienia w twierdzy nie może być krótszą od sześciu miesięcy." X.

Dla właścicieli domów.

Przed kilkoma dniami wspominaliśmy już, iż dla właścicieli domów, zmuszonych kanalizować swoje posesje, otwiera się pomoc ze strony Towarzystwa Kredytowego miejskiego.

Instytucja ta, będąca naturalnym opiekunem interesów właścicieli — ostatecznie zdecydowała się wystąpić z kredytem.

Zanim podamy bliższe w omówionej sprawie szczegóły, dzielimy się z czytelnikiem informacjami następującymi.

Onegdaj donosiliśmy, iż magistrat, wskutek inicjatywy Towarzystwa Kredytowego miejskiego, zażądał wyliczenia wszystkich ulic, jakie po upływie pierwszych trzech seryj, t. j. do końca r. 1890-go, będą skanalizowane, oraz wyliczenia kosztów prawidłowego skanalizowania domu średniej wielkości.

W przygotowanym w tym celu spisie znajdują się następujące ulice, które porządkiem alfabetycznym podajemy: Aleja Jerozolimska (pomiędzy Nowym Światem a Marszałkowską), aleja Śucha i Ujazdowska, Bagatela, Biała, Bielńska (od placu Teatralnego do Tłomackiego), Bonifraterska, Bracka, Chmielna (pomiędzy Nowym Światem a Marszałkowską), Ciepła, Czysła, Daniłowiczowska, Dunaj Szeroki i Wąski, Dzielnia (od Przedokopowej do Smoczej), Elektoralna, Erywańska, Franciszkańska (od Nowiniarskiej do Bonifraterskiej), Freta, Gnojna, Graniczna, Hr. Berga, Jasna, Jeznicka, Karowa, Kłopot, Kotzebue, Kozia, Królewska, Krakowskie Przedmieście, Krzywe Koło, Leszno (od Rymarskiej do Solnej), Mazowiecka, Marszałkowska (od ogrodu Saskiego do Nowowiejskiej), Mirowska, Niecała, Nowomiejska, Nowosenatorska, Nowy Świat, Ogród Saski, Ogrodowa (od Białej do Solnej), Piwna, Przejazd, plac Grzybowski, Saski, Trzech krzyży, Warecki i za Żelazną Bramą, Prózna, Przechodnia, Przedokopowa, Ptasia, Rymarska, Rycerska (od Dunaja do Piekarskiej), Rysia, Senatorska, Smolna, Skórzana, Solna (od Leszna do Ogrodowej), Świętojańska, Świętokrzyska (od Nowego Świata do Marszałkowskiej), Szkolna, Szpitalna, Tłomackie, Trębacka, Twarda, Warecka, Wielejska, Wierzbowa, Włodzimierska, Wojenne Pole, Wolność, Zapiecek, Zgoda, Zielna, Żabia i Żelazna (od Koszykowej do Twardej).

Do posesyj więc, położonych na przytoczonych powyżej ulicach, kredyt Towarzystwa przedewszystkiem stosować się będzie.

Co się zaś tyczy drugiego punktu, zarząd kanalizacji oznaczył koszt prawidłowej kanalizacji domu średniej wielkości przeciętnie na 3,000 rs.

Początek więc zrobiony... K. W.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wcześnie nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, o co tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Prenumerowanie „Kurjera warszawskiego” nabywać mogą po niższej cenie, za nadesłaniem należności do administracji „Kurjera warszawskiego”:

Poezje i dramata Wacława Szymanowskiego

w 5-ciu tomach, zamiast rs. 6 w Warszawie, tylko rs. 3, a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 6 kop. 60, tylko rs. 3 kop. 60.

Komplet powieści Józefa Korzeniowskiego.

składający się z 7-in tomów (p. t.: Kłopot kop. 75; Spekulant kop. 75; Wędrowni oryginał kop. 75; Nowe wędrowni oryginał w dwóch tomach rs. 1 kop. 20; Emeryt rs. 1 kop. 20; Garbaty rs. 1). zamiast rs. 5 kop. 95 w Warszawie, tylko za rs. 3 kop. 60, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa, zamiast rs. 6 kop. 85, tylko za rs. 4 kop. 10.

Komplet powieści Michała Bałuckiego.

składający się z 9-in tomów, p. t.: Byle wyżej rs. 1 kop. 20; Błyszczące nędze rs. 1 kop. 20; Ostatnia stawka kop. 75; Sabina rs. 1 kop. 20; O kawał ziemi rs. 1 kop. 20; Żydówka rs. 1 kop. 20; Białe murzyny rs. 1 kop. 20; Za winy niepopelnione rs. 1 kop. 20 i Komedje (Dom otwarty, Na łonie natury, Komedja z oświadczenia) rs. 1 kop. 20, zamiast rs. 10 kop. 35 w Warszawie, tylko za rs. 6 kop. 25, a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 11 kop. 70, tylko za rs. 7 kop. 60.

Towarzystwo kredytowe ziemskie w Król. Polskim i kredyt rolny

przez J. Kirszota-Prawnickiego, zamiast rs. 3 kop. 50 w Warszawie, tylko rs. 2, a z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 20.

Zupełne wydanie dzieł Józefa Kremera,

w 12-tu dużych tomach, zdobnych wielu ilustracjami, zamiast rs. 12 w Warszawie, tylko rs. 7, a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 14, tylko rs. 9.

Dzieła Ig. Krasickiego.

(Wydanie najkompletniejsze ze wszystkich dotychczasowych) 6 dużych tomów, o blisko 500 stron. druku każdy, zamiast rs. 5 w Warszawie, tylko rs. 3, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 6 kop. 50, tylko rs. 4 kop. 50.

Wybór powieści Honorjusza Balzaka.

tomów 9, zamiast rs. 8 kop. 20 w Warszawie, tylko rs. 5, a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 9 kop. 60, tylko rs. 6 kop. 40.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Grażdanin* dowiaduje się, że wobec trudności, jaką przedstawia obecnie wnoszenie podwyższonej opłaty za słuchanie lekcji w uniwersytecie, powstał projekt rozłożenia tych opłat na raty, pobierane miesięcznie od studentów.

— *Petersb. wiad.* dowiadują się, że do rady państwa wniesiony będzie niebawem projekt opodatkowania osób w wieku popisowym, uwalnianych od służby wojskowej na zasadzie wyciągniętego przez nich wysokiego numeru.

— *Czytamy w Now. wr.*: „Dowiadujemy się, że zarząd zakładów putiłowskich stara się o zaciągnięcie pożyczki 4 milionów rs. z terminem 15-letnim z obawy zupełnego zawieszenia interesów z powodu p. Rana, co do prolongowania temuż zarządowi pożyczki 2,800,000 rs. Jeżeli starania zakładów putiłowskich spełzną na niczem, grozi im niezapłacone likwidacja. Zdaje się, że p. Ran nie potrzebuje już owych zakładów, jak przestał już potrzebować stalowni warszawskiej. Tę ostatnią przenieśli akcjonariusze dobrowolnie nad Don, a zakłady putiłowskie zginą w objęciach syndykatu Briańsk-Putłów.”

— Ministerjum finansów, jak donoszą dzienniki petersburskie, uznało za możebne przeznaczyć do uwolnienia od akcyzy z zaliczeniem na straty przy pędzeniu okowity, jeden stopień całkowitej ilości, zaznaczonej przez aparat kontrolujący, lecz pod warunkiem, aby ogólna suma tego procenta nie przewyższała 1 1/2% gotowego, już oczyszczonego spirytusu.

— *Birż. wiad.* donoszą, iż ministerjum finansów otrzymało podanie od pewnej grupy kupców w kwestji podwyższenia cła od zagranicznych win, likworów, wódek i cygar.

— Do międzynarodowego związku pocztowego włączone zostaną z d. 1-y października r. b. wyspy Marquesas w Oceanji, znajdujące się pod protektoratem Niemiec.

— Kolej petersbursko-warszawska bonifikuje od frachtu za cukier, wywożony do Finlandji, 15 rs. od wagonu za całą odległość, nie zaś kop. 15 od wagonu i wiorsty.

— P. o. oberpolicmajstra, przekonawszy się, iż niżsi policjanci nie są obznajmieni z przepisami warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, polecił komisarzom cyrkulującym bezzwłocznie zająć się obznajmieniem służby policyjnej z powyższymi przepisami, ponieważ za każdy fakt dręczenia zwierząt, bez czynnego wzmieszania się policji, pp. komisarze będą osobiście odpowiedzialni.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 24-ch osób, skazanych w drodze administracyjnej za wyjazd bez paszportów do Cesarstwa na kary pieniężne od 2-ch do 6-iu rs. każda.

— Jeden z policjantów oddziału rezerwowego za niewłaściwe znalezienie się na służbie został przez p. o. oberpolicmajstra skazany na areszt pięciodniowy.

— Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim balet „Indje”, w teatrze Rozmaitości komedja Paillerona „Myszka” a w teatrze Nowym opera komiczna Delibes’a „Król powiedział”.

* W przyszłym tygodniu śpiewane być mają następujące opery: we wtorek „Cyryl i Seweryn” (występ panny Rejewskiej i Wł. Millera), w czwartek „Rigoletto” i w sobotę „Faworyta” (ostatni występ Wł. Millera).

* Wzniesienie komedji Blizińskiego „Przezorna mama” z panią Mazurowską w tytułowej roli naznaczone zostało na sobotę przyszłego tygodnia.

Sędziego odtwarza, jak wiadomo, Żółkowski, który ukaże się nadto w przyszłym tygodniu w „Męzu na wsi”, zapowiedzianym na poniedziałek.

* Pani Leszczyńska wystąpi pierwszy raz po powrocie z urlopu w niegrałym od kilku miesięcy melodramacie ze śpiewami „Nad przepaścią”, naznaczonym na czwartek przyszłego tygodnia w teatrze Nowym.

* „Chamillac” Fenilleta, z p. Ladnowskim w tytułowej roli, wprowadzony zostanie na repertuar teatru Rozmaitości natychmiast po wystawieniu próbowanej obecnie komedji Ferrarego „Dwie damy”.

* Pani Adolfinia Zimajerowa zaangażowana na bieżącą zimę do berlińskiego teatru „Wiktoria”.

* Panna Szlezygierówna wczoraj zapadła na zdrowiu; prawdopodobnie w ciągu tygodnia sympatyczna śpiewaczka występować nie będzie.

* Jutro odbędzie się w Lublinie koncert pani Rawicz-Mikutowskiej i p. Fr. Cieślewskiego, oraz p. S., deklamatora.

* Orkiestra włościańska, wygrywająca pod batutą p. Namysłowskiego świetne polki, oberki i t. d., cieszyła się dobrym powodzeniem na koncertach w Kielcach i w Radomiu.

W niedzielę na koncercie orkiestry w tem ostatnim mieście podobno zebrało się przeszło 3,000 osób.

Raz przecie zaczynamy cenić coś... własnego.

— Odroczenie.

Z powodu silnej niedyspozycji dwóch osób, biorących udział w koncercie na rzecz kościoła św. Marcina, jutrzejsza uroczystość artystyczna w salach re-dutowych została odłożona.

O dniu, w którym koncert ostatecznie i nieodwołalnie odbędzie się, wkrótce doniesiemy.

— Dla kobiet.

Dowiadujemy się, że p. Wojciech Zieliński wniósł podanie do władzy naukowej o pozwolenie mu otwarcia z d. 13-ym stycznia w Warszawie specjalnej szkoły handlowej dla kobiet.

W kursie dwuletnim tej szkoły będzie wykłada-na buchalterja, towaroznawstwo, nauka korespondencji, geografia handlowa oraz języki nowożytnie.

Opłata za półroczną ma wynosić 40 rs. bez języków, za co będzie pobierany wpis oddzielny.

Szkola będzie się mieściła w jednym z domów przy ul. Marszałkowskiej, a wstępujące kandydatki muszą posiadać patent z ukończenia gimnazjum lub też złożyć odpowiedni egzamin.

— Ostatnia.

Jutro odbędzie się w ogródku zoologicznym, jeżeli pogoda posłuży, ostatnia tego lata zabawa dziecięca.

Początek o godz. 4-ey po południu.

— Trzecia próba.

Fabrykacja majoliki w naszym kraju dotąd nie znalazła dla siebie odpowiedniego gruntu.

Dowodem zamknięcie drugiej z kolei fabryki, utrzymywanej przez krajowców.

Pomimo to rzeźbiarz tutejszy, p. D., z udziałem kilku kapitalistów, otwiera w obrębie miasta nową fabrykę, wyłącznie przeznaczoną do produkowania majoliki artystycznej.

P. D. udaje się do Anglii i Szwajcarii dla wystudjowania techniki tego artystycznego rzemiosła.

— Przedsiębiorstwo.

Przemysłowiec z Aschafenburga zakłada w Warszawie fabrykę akordjonów i harmonijek.

Ajent jego bawi w tej chwili w mieście naszym.

— Czyszczenie obuwia.

Tyle razy w Warszawie zapowiadani czyszciciele butów prawdopodobnie ukażą się na bruku tutejszym.

Inicjatorem jest majster szewski, który zwinął w tych dniach swój zakład.

— Zamknięcie jarmarku.

Jarmark łowiecki wczoraj na dobre się skończył.

Ostatni ten dzień był względnie dość ożywiony i sprzedawcy, wyczekujący do ostatniej chwili, oraz kupcy, zwłaszcza zagraniczni, zawarli sporo transakcyj.

Ceny koni pod koniec jarmarku były niskie, lecz bez wielkiego wyboru koni, gdyż wszystkie lepsze poprzednio sprzedano.

Najlepszą cenę otrzymał p. Surzycki z sochaczewskiego, sprzedawszy czwórkę karych klaczy za 1,550 rs., chociaż tę samą czwórkę przed pięcioma dniami ceniono 1,800 rs.

Dowód wielkiej cierpliwości dał kupiec pruski Felsen z Bydgoszczy, który przybył na początku jarmarku z zamiarem nabycia znacznej partji koni, lecz ofiarował tak niskie ceny, iż do dnia onegdajszego ani jednej sztuki nie nabył.

Dopiero przy końcu Felsen począł robić tranz-

akeje i kupił 26 koni w cenie od 260 do 400 rs. za sztukę.

Z innych transakcyj kilka jeszcze wymieniamy: parę kasztanów z Ulesia sprzedano za 730 rs., ogiera arabskiego p. Mięczyńskiego kupiono za 900 rs., ogiera trapeńskiego tegoż właściciela za 600 rs., czwórkę skaro-gniadych wałachów od spekulanta nabył p. W. Wiesiołowski z kaliskiego za 1,200 rs.

Konie tabunowe do samego końca, pomimo niskiej ceny, nie miały amatorów, i wiele z nich poszło na jarmark do Płocka.

Dlaczego przy braku paszy i trudnem przezimowaniu inwentarza tak mało przypędzono bydła rogatego? — trudno się doprawdy domysleć.

Wszystkie woły, pomimo wysokich cen, dochodzących do 140 rs. za sztukę, zostały sprzedane.

Owiec już wczoraj nie było, a tryki po wysokiej cenie (wyżej 60 rs.) wszystkie rozkupiono.

Na trzodę chlewną popytu nie było.

W ogóle tegoroczny jarmark, pod względem sumy obrotów, nie był gorszy od zeszłorocznego, lecz, z powodu świąt żydowskich, transakcje, zawierane zwykle w ciągu trzech lub czterech dni, rozciągnęły się teraz do 10-iu z przerwami, wynikłymi z nieczynności faktorów.

Od dziś więc Łowicz opustoszał, właściciele zjazdów i handlów obliczają dość skąpe zyski, a pewien szuler, przytrzymany na uczynku oszustwa, rozpamiętywa w kozie, oczekując na wyrok sądowy.

Szuler ten, niegdyś uczeń słynnego Kusocińskiego, został zdemaskowany w samą porę, nie zdążył bowiem jeszcze nikogo oporządzić.

— Może nie zawiedzie?... Amatorowie mleka mieć będą wkrótce prawdziwą niespodziankę.

Pod samą Warszawą ma być założona olbrzymia holendernia, w której stanie kilkaset krów.

Zakład urządzi dwóch obywateli z pod Żytomierza, od roku w mieście naszym zamieszkałych, którzy na cel ten zakupili znaczną ilość pastwisk w okolicach kolei petersburskiej.

Może nareszcie doczekamy się... zdrowego mleka!

— Kąpiele wiślane. Pomimo chłodnej aury, z kąpeli na otwartej Wiśle korzysta wiele osób.

W omnibusie damskim około dziesięciu zwolenniczek zimnej kąpeli głasza się codziennie z punktualnością chronometra.

Właściciele łaźni zapewniają, iż liczba zahartowanych hydromanów z każdym rokiem wzrasta.

— Rzadkie szczęście. Ubogi druciarz, nazwiskiem Ewkuas, obnoszący wyroby swojego pryncypała po mieście, wezwany został do Debreczyna.

Okazało się, że policja węgierska poszukiwała go, celem wręczenia dość znacznej sukcesji, która po stryju oczekiwała nań od lat kilku.

Ewkuas ma tu narzeczoną i wrócił w tych dniach celem poślubienia jej.

— Szczęśliwe znalezienie. W dniu wczorajszym wieczorem już przed samem zamknięciem zakładu brał wannę w łaźniach akcyjnych p. D.

Po kąpeli p. D. był u znajomych i, dopiero powróciwszy około godziny 2-iej w nocy do domu, z przerażeniem spostrzegł brak pugłaresu.

W pugłaresie tym znajdowało się 13,500 rs. w połowie gotowizny, a resztę stanowiły listy likwidacyjne.

Pan. D., nie zmrąwszy oka do samego rana, spacerował po Zjeździe, oczekując na otwarcie łaźni.

Kupiwszy bilet udał się do tej samej łaźni, w której się kąpał wczoraj i pugłares swój nienaruszony znalazł za sobą.

— Pośmiertne upominki. Zmarły przed kilkoma tygodniami s. p. Kazi mierz Lesiński, zostawił aż 87 pakietów starannie opieczętowanych, z własnoręcznymi adresami na kopertach.

Były to listy do przyjaciół i znajomych z pożegnaniem, skreślone na kilka tygodni przed zgonem, którego p. L. niezawodnie się już spodziewał.

Do każdego listu była dołączona pożyczka premijowa, jako upominek z życzeniami wygranej.

Ponieważ w testamentcie o tych listach nie ma wzmianki, przeto spadkobiercy nie chcą ich wysłać, domagając się wyjęcia walorów na swoją korzyść.

Kwestja pośmiertnych upominków ma wejść na drogę procesu sądowego.

— Kradzieże. Przy ul. Chmielnej pod nr 32-im, z otworzonego wytrychem mieszkania wdowy po urzędniku kolei wiedeńskiej, Konstancji Sawickiej, skradziono zegarek złoty, 2 obrączki i 13 guldenów srebrnych w sakiewce, razem na 150 rs. — Za

rogatkami ząbkowskimi pod nr 210-ym, w mieszkaniu kasjera magistratu, Romana Czernickiego, skradziono z kufra z włamaniem 2 futra męskie i damskie i inne rzeczy na kilkaset rubli wartości; złodziej, Wacław Rendze, wraz z łupem na strychu ukryty, został przytrzymany.

— Co z tego wyrośnie? W dniu onegdajszym zniknął bez wieści 13-letni Albin K., syn inkasenta browaru.

Jednocześnie ze zniknięciem malca okazał się brak 530 rs., które K. z dwóch dni zainkasował i miał u siebie w komoście.

Dzięki energicznemu poszukiwaniu, zbiega odnaleziono wczoraj aż w Siedlcach, lecz bez grosza pieniędzy.

Malec przyznaje się do zabrania pieniędzy, lecz nie chce wyznać gdzie je ukrył lub komu powierzył.

— Doraźna kara. W dniu wczorajszym, około godziny 8-iej wieczorem, Witold S., oficjalista kolejowy, razem z kolegą swym, Antonim P., udał się do parku praskiego, gdzie według otrzymanych wiadomości, córka S. miała schadzkę z niejakim Karolem N., pracownikiem kantoru bankierskiego.

Człupę parę istotnie schwytano. Dziewczyna na widok ojca uciekła, a Karola N. przytrzymał.

Ponieważ młodzieniec stanowczo odmówił podpisania deklaracji na zawarcie małżeństwa, ojciec z przyjaciółmi sprawił mu taką łaźnię, iż N. bez kapelusza, w podartem ubraniu, z trudnością dowlókł się do drożki.

Przeciw S. i P. wystąpił on ze skargą sądową i protokół sprawy został sporządzony.

— Rozbiegany koń. Dziś około godziny 7-iej rano rozbiegał się koń, prowadzony do kuźni.

Rozhukany rumak pędząc przez ulicę Przyokopową, przewrócił Joannę Pecherską, która uległa złamaniu nogi i poniosła ciężki szwank w krzyżu.

— Szczegóły zbrodni. Donosiliśmy wczoraj o zamachu zbrodniczym, spełnionym w szynku przy ul. Bagatela na osobie Aleksandra Wojciechowicza.

Tymczasem przeprowadzone śledztwo wykryło, iż mniemany Wojciechowicz nazywa się istotnie Człupski.

Jako znany złodziej pobytowy, któremu pobyt w Warszawie jest wzbroniony, ukrył swe nazwisko i rzucił fałszywe oskarżenie na Oszczepalską, swą eks-kochankę.

Niewinność Oszczepalskiej wyszła na jaw, wskutek czego wypuszczono ją z aresztu.

Okazuje się więc, że Człupski był poraniony przez swych współników jakiejś wyprawy złodziejskiej.

Dalsze śledztwo rozwinięto.

— Pożar w powozie. Nocy dzisiejszej stangret, Michał Olszyński, oczekując przed domem w alejach Jerozolimskich, schronił się do wnętrza powozu, gdzie paląc papierosa, zapuścił ogień i usnął.

Dopiero ktoś z przechodniów spostrzegł dym i stangreta rozbudził.

Spaliła się poduszka powozowa i część ubrania Olszyńskiego, który poniósł bolesne poparzenia.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Pociągi spacerowe na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i terespolskiej jutro wyjadą po raz ostatni z Warszawy. Również od tej daty wstrzymane będą pociągi miejscowe na kolei nadwiślańskiej, kursujące od początku lata pomiędzy Warszawą a Nowogrodzieńskiem.

ZE ŚWIATA.

— Z Krakowa donosi korespondent nasz pod dniem 27-ym b. m.: Dziś otrzymano tu telegraficzną wiadomość, iż prezydent ministrów, hr. Taaffe, zawiadujący taką sprawą wewnętrzną, wydał polecenie władzom administracyjnym w Galicji, aby z całą bezwzględnością surowością postępowały z agentami wychodźstwa do Ameryki. Z raportów władz rząd centralny doszedł do przekonania, iż zorganizowane szajki agentów w ohydny sposób wyzyskują łatwowierność i ciemnotę ludności, szczególnie w Galicji, dalej na Bukowinie i na pograniczu Węgier. Relacje konsułów austriackich w Stanach Zjednoczonych przedstawiają działalność agentur, jako dotychczas tolerowany handel ludźmi, zbyt rzadko bowiem się trafia, aby wywożone rodziny czy jednostki dostawały się za ocean w charakterze ludzi wolnych. Są oni najczęściej w tak nazwanej finansowej niewoli, t. j. wydają obligi na zaciągnięte jakoby długi za transport lub pożywienie na okęcie i z długów tych obowiązani są uiszczać się w najkrótszym czasie. Władze amerykańskie nie wchodzi w istotę rzeczy, nie uwzględniają protestów i tłumaczeń, lecz skazują opornych dłużników na zapłacenie sum wyrażonych w obligu, a w ten sposób wychodźca musi przez pierwsze lat parę, często kilka, pracować nie dla siebie wyłącznie, lecz dla tych, którzy go do opuszczenia rodzinnego gniazda skłonili i dostanie się na drugą półkulię ułatwili. Wobec praw amerykańskich żadna interwencja konsułów nie może być puklerzem dla wychodźców, którzy zresztą najczęściej samowolnem opuszczeniem kraju i niewypełnieniem obowiązków (np. służby wojskowej) pozbawiają się sami i tego cienia opieki, jakiego legalnym poddanym reprezentacja państwa obowiązana jest na obojętnie udzielać. — Zapewniają tu, iż w przyszłym miesiącu przybędzie na polowanie do Perehińska cesarz Franciszek Józef. Cesarzowi towarzyszyć będzie następca tronu, Rudolf. — Teatr wystawia jutro, jako premjerę, komedję Wincentego Wdowińskiego p. t. „Szambelani”.

— Prof. Virchow przeciw szewcom i krawcom. Prof. Virchow miał nadzwyczaj zajmujący odczyt przeciw modzie, a raczej sztucznym środkom, prowadzącym do wykrzywienia niektórych członków ciała ludzkiego. Ztąd w naturalnej konsekwencji zarzuca czynione przeciw szewcom i krawcom, chociaż tym zdaje się, że szyci np. buty o potwornych kształtach, sprzedają gust publiczności. Celem odczytu jest ochronienie przynajmniej dorastającej młodzieży od szkodliwych następstw dziwacznej mody.

— Miła rodzina. Prokurator pruski w Saarbrücken wytropił w pobliżu tej miejscowości okrutną zbrodnię. W skutek bezmiennego doniesienia, udał się on do pewnego domu, gdzie w piwnicy, z której uderzała wonia zgnilizny, znalazł 36-letnią dziewczynę, zamkniętą tam przed czterema laty przez własną matkę i braci. Niezależnie była obłąkana.

— Wystawa paryska szybko się wykończy. Wystawcom zagranicznym wydzielono obszar 100,000 metrów kwadratowych, Anglii 15,000. Russki oddział ma 75 metrów frontu i wiele miejsc w parku na okazy etnograficzne. Finlandja posiada osobny pałac. Wpłynęła będzie wystawa azjatycka. Buduje się osobna herbaciarnia japońska, Marokko ma świetne pawilony kawiarnie, kioski, nawet dla swojego sułtana Egiptu wystawia całą ulicę z Kairu, meczety i szkoły. Dla higieny przeznaczono trzy zabudowania. Minister wojny buduje całą twierdzę z wieżami i wałami. Dla dzielnikarzy wznoszą pawilon kosmopolityczny z niesłychanym komfortem. Restauracje wszystkich krajów i ludów będą urządzone ze ścisłością etnograficzną.

— O Bazainie. Z powodu śmierci marszałka Bazaine'a opowiadał jeden z oficerów, przydanych do pilnowania Napoleona III-go w Wilhelmshöhe, że razem z cesarzem internowany był marszałek Leboeuf, słynny ze swego „archipręsa”, które przyspieszyło wojnę; marszałek Canrobert, którego siwe długie włosy nasuwały na myśl uczonego raczej, niż jenerała, i marszałek Bazaine'a. Twarz jego z wyrazem dzikiej hieny tworzyła szczególny kontrast z twarzą idealnie piękną jego żony, kreolki, która właśnie wtedy 60-letniego swego małżonka obdarzyła w Kassel synem. Mały ten francuski obywatel ujrzał światło dzienne na ziemi francuskiej, przywiezionej umyślnie w tym celu, iżby mu potem nie zarzucano urodzenia na ziemi niemieckiej. W 1870-ym powszechnie mniemano, że marszałek Bazainie pragnie we Francji założyć własną dynastję.

— Co będzie? Komisja, rozsądzająca piękność w Spa, jest w ogromnym kłopotcie, bo oto jedna pieniek 18-letnia, Gineora Morazi, taki do niej wystosowała list: „Jestem ubogą, a pewien bogaty człowiek chce się ze mną ożenić pod warunkiem, że otrzymam nagrodę piękności. Pomyślcie i zastanówcie się, gdyż jeżeli jej nie dostanę, przetnę sobie żyły...” Komisja zwołała natychmiast posiedzenie i odpowiedziała signorze, że sędziowie natychmiast skoro ujrzą przysłany przez nią portret jej oblicza, zdecydowali się... wybrać ją z konkursu. Więc co będzie?...

Nekrologja.

— Nieznajomej, która pięknym śpiewem solowym na chórze w kościele po-bernardyńskim uczciła nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Wacława Szymanowskiego, redaktora Kurjera warszawskiego, rodzina składa w tem miejscu serdeczne podziękowania.

— S. p. Wiktoria Gałęcka, panna, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 28-ego września 1886 r., przeżywszy lat 65. W nieobecności rodziny zaprasza się rodzinę, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 30-ym września, jest w niedzielę, o godzinie 9-iej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski.

— S. p. Józef Piętko, emeryt, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 28-ym września 1886 r., przeżywszy lat 63. Stroskani: wdowa, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w poniedziałek, to jest dnia 1-go października r. b., o godzinie 10-iej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a po nabożeństwie wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia nie będą rozsyłane.

— S. p. Tomasz Kochowski, były sędzia gminny w Prasnyszu, po długotrwałej chorobie, zmarł w Bojarowie pod Otwockiem, przeżywszy lat 49. Pograżeni w ciężki smutek: żona i syn zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w Karczewie w poniedziałek, to jest dnia 1-go października, o godzinie 10-iej i pół zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz tamże.

— S. p. Tekla z Malinowskich Gałęcka, emerytka, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 23-ego września r. b. w wieku lat 90. W smutku pograżona siostrzenica zaprasza na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w niedzielę, to jest dnia 30-go września, o godzinie 5-iej popołudniu, na cmentarz powązkowski.

— W niedzielę, t. j. dnia 30-go września, jako w dniu imienin s. p. Hieronima Osuchowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które zapraszają się znajomych i życzliwych.

— W poniedziałek, to jest dnia 1-go października, o godzinie 10-iej zrana, w kościele na Powązkach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Michałiny Eljaszewicz.

wej, poczem nastąpi poświęcenie grobu, na które pogrążony w głębokim smutku córka zaprasza przyjaciół, znajomych, i życzliwych. —2896—

W poniedziałek, to jest dnia 1-go października, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie 10-ej zrana, za spójność duszy s. p. Teofila Rucińskiego, na którą stróskana żona zaprasza krewnych, znajomych i łaskawych kolegów zmarłego. —2886—

2 DZIENNIKÓW RUSSKICH.

W nader oryginalny sposób zapatruje się *Now. wr.* na publikację pamiotników zmarłego cesarza niemieckiego, Fryderyka III, ogłoszonych w *Deutsche Rundschau*. Oto, co pisze z tego powodu organ p. Suworina:

„Żydowskie organa prasy w Niemczech radowały się z pojawienia w *Deutsche Rundschau* apokryficznych pamiotników zmarłego cesarza, który podczas całej wojny francusko-pruskiej myślał jakoby wyłącznie o tem, jakby dać cesarstwu niemieckiemu „swobodną organizację” na ulotnych kartkach dziennika zaklinał się, że urzędujący ową „swobodną organizację”, przyczem nazywał siebie samego pierwszym monarchą, który stanie wobec narodu ze szczerem oddaniem się i wiernością względem instytucji konstytucyjnych. O ojcu swoim, cesarzu Wilhelmie I-ym, autor dziennika pisze jakoby, że nie umie sobie wyobrazić, iż w Niemczech „mogła się utrzymać trwała jedność”. Te i inne frazesy, z których treści wychodzi, że zjednoczenie Niemiec i stworzenie cesarstwa niemieckiego stały się skutkiem pomysłów ówczesnego następcy tronu i że to jest właściwie dzieło rąk jego, podczas gdy ks. Bismarck zabawił się żarcikami, pochwycone zostały przez całą prasę żydowską, która ze zdumiewającą bezczelnością zaczęła już przemawiać, iż wszystkie ważniejsze zdarzenia historyczne przedstawiano dotychczas w fałszywym świetle i że teraz należy urzędującemu ową „swobodną organizację”. Zaprzeczenie co do autentyczności „dziennika” wywołało straszne zamieszanie: cała prasa żydowska złapała się na wędki i zadokumentowała raz jeszcze nie tylko bezgraniczną swą bezczelność, lecz i swą głupotę.”

Z powyższego widać, iż *Now. wr.* nie tylko powątpiewa o autentyczności ogłoszonego „dziennika”, lecz że nadto staje w obronie ks. Bismarcka przeciw zmarłemu, a tyle w swoim czasie wychwalanemu na łamach tegoż organu zgłaskiemu cesarzowi Fryderykowi. Wszelkie inne dzienniki ruskie zupełnie inaczej zapatrują się na kwestję publikacji, w której widzą istotne odbicie moralne pięknej postaci monarchy-męczennika.

Z powodu znacznego w ostatnich czasach podwyższenia kursu rubla kredytowego *Petersb. Herald* wystąpił z propozycją, aby: 1) albo przyjąć do obiegu tylko monetę srebrną, 2) albo stopniowo zastąpić jednostkę srebrną rublem w złocie. W kwestji tej zabrała obecnie głos gazeta *Swiet*, która pomiędzy innemi mówi:

„Zdaje nam się, iż środki, proponowane przez gazetę niemiecką celem utrwalenia kursu, są niebezpieczniejsze jeszcze, niż to złe, jakie środki powyższe mają usunąć. Nagłe zapotrzebowanie milionów monety srebrnej jest niemożliwym prawie, ponieważ srebro tylko ze wewnątrz Rosji jest jednostką monetarną, a wewnątrz i ruble kredytowe mocno stoją. Jeżeli zaś uznamy rubla w złocie za jednostkę monetarną, to wtedy grozi nam jeszcze większe niebezpieczeństwo, ponieważ przy dalszym podwyższaniu kursu może nastąpić chwila, kiedy wszyscy dłużnicy państwa zaprzestaną przyjmować pieniądze papierowe i zażądają wymiany na złoto, gdy tymczasem żądaniu ich skarb zadosyćczynić nie będzie w stanie. Zaprowadzenie zaś wymiany na srebro może utrzymać naszą walutę na trwałym poziomie, ponieważ wahania, jakim ulega rubel srebrny, są bez porównania mniejsze od tych, na jakie bywa narażony rubel kredytowy nierozmienny.”

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Petersburg 29-go września. (Tel. Aj. półn.) — *Prav. wiest.* oświadcza, że gazeta *Birż. wiest.* nie otrzymuje żadnych wskazówek od ministerjum finansów; z tego też powodu radzi ostrożnie przyjmować wszelkie wiadomości wzmiankowanej gazety, tłumaczącej mylnie czynności ministerjum, a nawet przypisując mu samowolnie różne zamiary.

Petersburg 29-go września. (Tel. Aj. półn.) — Bank państwa przyjmować będzie odtąd dla przekazu za transfertami i w drodze telegraficznej sumy niżej 200 rs., lecz niemniej niż 25 rs.

Petersburg 29-go września. (Tel. Aj. półn.) — Wydawnictwo gazety w języku hebrajskim *Hacefir*, wychodzącej w Warszawie, zawieszono zostało na

4 miesiące z rozporządzenia p. ministra spraw wewnętrznych. Jednocześnie wzbroniono sprzedaży pojedynczych numerów gazety *Birż. wiest.*

Charków 29-go września. (Tel. Aj. półn.) — Zjazd właścicieli kopalń węgla został zamknięty. Zjazd uznał za konieczne uregulować i rozgraniczyć w swoim czasie przemysł węglowy i naftowy, aby jeden drugiemu nie przynosił szkody. Dalej na zjeździe postanowiono starać się o oznaczenie cła od węgla w portach morza Czarnego w zależności od kursu, o powiększenie taboru i pogotowia przewozowego wielu kolei, o niższe taryfy dla przewozu węgla, o zbudowanie składu, ułatwienie kredytu i pozyskanie zaliczeń na węgiel.

Wiedeń 29-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Przeszło 300 milionów pożyczek w rozmaitych formach będą emitować w Austrii w ciągu roku.

Wiedeń 29-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Gdy cesarz wczoraj uczestniczył w ćwiczeniach artylerji pod Wiener Neustadt, wydarzył się wypadek następujący: Cesarz polecił ostrąbić hasło zakończenia ćwiczeń, wszakże wiatr, z przeciwnej strony wiejący, zagłuszył sygnał. Ustawiona w odległości około tysiąca metrów po za cesarzem baterja, nie dosłyszawszy hasła, dała ognia w chwili, gdy cesarz jechał dla obejrzenia celu, do którego strzelano. Szczęściem, znajdował się wówczas cesarz nieco już po za linią strzału. Nowy sygnał i wysłanie ordynansów powstrzymały nareszcie baterję od dalszego strzelania. (Aj. półn.)

Berlin 29-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Główny organ Richtera, *Freisinnige Ztg.*, wyraża się z oburzeniem o raporcie kanclerskim, utrzymując, że kanclerz teraz nawet cesarza Fryderyka ogłosił „nieprzyjacielem państwa”. Nie jest to postępowanie męża stanu, lecz fanatyzm człowieka, broniącego interesów jednego stronnictwa. Następca tronu w d. 16-ym września oświadczył się najwyraźniej przeciw narzucaniu formy cesarstwa państwu południowo-niemieckiemu, gdyby się ku temu nakłonić nie daly. Wierzył on tylko niezłomnie w patriotyzm książąt i ludów niemieckich i dlatego parł do wielkiego czynu narodowego. Krytyka kanclerska nie osłabiła w niczem doniosłego charakteru wyznań cesarza Fryderyka III-go, które nie uwłaczają bynajmniej jego czystej pamięci, jak machiawelistycznie usiłuje dowieść ks. Bismarck, lecz portret jego duchowy w tem szlachetniejszych liniach okazują narodowi.

Berlin 29-go września. (Tel. pryw. Kur. W.) — Jako sprawcę publikacji zapisków cesarza Fryderyka podają dzisiaj dr. Geffkena, byłego posła hanzeatyckiego w Berlinie, później profesora w Strasburgu, a obecnie mieszkającego w Hamburgu i poświęcającego się pracom naukowo-literackim.

Berlin 29-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Śledztwo sądowe przeciw *Deutsche Rundschau* wytoczone zostało w dniu onegdajszym.

Konstancja 29-go września. (T. p. K. W.) — Cesarz Wilhelm przybył tu wczoraj wieczorem i przyjęty został na dworcu przez wielkiego księcia badenkiego, poczem udał się na wyspę Mainau. (Aj. półn.)

Gleichenberg 29-go września. (Tel. pr. K. W.) — Serbski minister spraw zewnętrznych, Mijatowicz, zabawi tu do niedzieli u króla. Przedmiotem narad jest kwestja rozwodowa.

Rzym 29-go września. (Tel. pryw. Kur. W.) — Papież przyjmie cesarza Wilhelma w Watykanie prawdopodobnie d. 14-go października. Przemówienie jego do pielgrzymów włoskich, w którym powiedział, „że szczęśliwe okoliczności, jakoteż poparcie ze strony potężnych, dają wrogom kościoła czystość bezpieczeństwa i pewność siebie”, nie stanowi aluzji do wizyty cesarza Wilhelma w Kwirynale.

Londyn 29-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Fergusson wygłosił wczoraj w Manchester mowę o położeniu politycznym świata i rzekł pomiędzy innemi: W przeciagu ostatnich trzech lat nie było chwili, w którejby stosunki międzynarodowe przybrały charakter równie pokojowy, jak obecnie;

w którejby mniej panowało obaw o naruszenie pokoju świata, mniej troski o zachwianie sprawy pokojowego postępu, przemysłu i handlu. (Aj. półn.)

Londyn 29-go września. (Tel. Aj. półn.) — Rząd otrzymał raport urzędowy, który donosi, że pułkownik Graham ścigał tybetańskie do Rinczingong, nie znajdując oporu. Siły tybetańskie są najzupełniej wyczerpane. Wyprawa angielska powraca do Guatongu.

Konstantynopol 29-go września. (T. p. K. W.) — Włochy z powodu zajęcia przez siebie Massawy czynią zależnem podpisanie protokołu dodatkowego do konwencji sueskiej, który zastrzegłby nietykalność posiadłości tureckich na wybrzeżu zachodniemu morza Czerwonego, od poprzedniego wyszczególnienia przez Turcję tych posiadłości i zakreślenia ich granic. Turcja nie zgadza się na to i datę protokołu podpisanym nie będzie.

Konstantynopol 29-go września. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj sultan przyjmował Wielkich Książąt Sergiusza i Pawła Aleksandrowiczów, tudzież Wielką Księżną Elżbietę Teodorównę. Następnie odbył się bankiet, w którym uczestniczyli, obok Wielkich Książąt, poseł ruski Nelidow z żoną, radca poselstwa Onon, posłowie Niemiec i Anglii Radowicz i White, wielki wozyr, minister spraw wewnętrznych i wyżsi urzędnicy dworu i W. Porty. Wielcy Książęta mianowani zostali kawalerami orderu Osmanje ze wstęgami i brylantami. Wielka Księżna obdarowana została orderem Szefakata ze wstęgą. Dzisiaj po wspaniałym rancie w poselstwie ruskiem Wielcy Książęta odjeżdżają do Palestyny.

Bombaj 29-go września. (Tel. Aj. półn.) — Z Afganistanu donoszą, że idąca przez wąwóz Bamiński kolumna wojsk emira przybyła do Hejbaku, lecz nie zastała tam wojsk Iszaka chana, które znajdować się mają w Taszkureane. Co do wysłania misji angielskiej do Kabulu, dotąd nie nie postanowiono.

Berlin 29-go września, p. 2 m. 30. (T. p. K. W.) — Bilety banku ruskiego 218.75 (wczoraj 219.50). — Bilety banku ruskiego na dostawę 218.50 (wczoraj 218.25).

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Warszawiance.* — Informacji udzieli panna Kamińska, tłumaczka Jokaja. Adres w redakcji *Więku*.

— *Pani M., stałej prenumeratorki.* — O wiadomości uprzejmie prosimy. Co do rękopisu, przeczytamy i odpowiemy.

— *Prenumeratorki z ulicy Miodowej.* — Jeżeli interes był pilny—mogła to uczynić, obowiązkiem zaś brata było na razie przetrwać, a potem wytłumaczyć swoje postępowanie.

— *Pani Wł. Rokowskiemu.* — Pisał o tem przed tygodniem *Kurjer poranny*. Sprawa dotyczyła dra Szymanowskiego z Łowicza.

— *Pani Leopoldowi W.* — Jeżeli umowa była kwartalna, służy szanow. panu prawo do trzymiesięcznej pensji, jeżeli miesięczna—do wynagrodzenia za jeden miesiąc. Badanie świadków zastąpi zupełnie dowód piśmienny.

— *Pani A. K.* — Widoznie wiadomo sz. panu, że międzynarodowe towarzystwo wagonów sypialnych posiada oddawną szerokotorowy tabor wagonów sypialnych, kursujących pomiędzy Warszawą, Moskwą i Petersburgiem.

— *Pani Julianowi Gł.* — Uprzejmie prosimy o powtórzenie pytania.

— *Pani K. W. z Bednarskiej.* — W szpitalu ujazdowskim.

— *Pani A. M. z Marszałkowskiej.* — Machowski, Kraków.

— *Przedm., naprzeciwko kościoła św. Krzyża.*

— *Pani J. W. L.* — Projekt, aby ulica Elekoralna przed szpitalem św. Ducha została wyłana asfaltem, jest rzeczywiście godzien uznania, we frontowych bowiem salach skutkiem ruchu na tej ulicy rzeczywiście turkot uliczny daje się słyszeć. Nie możemy tego powiedzieć o projekcie pokrycia kosztów wyłania ulicy przez pobieranie t. zw. wpisowego od osób, zapisujących się na sale ogólne. Przede wszystkim bowiem sale ogólne mieszczą się od podwórza i ogrodu i turkot do nich dochodzić nie może; po drugie chorzy, udający się do szpitala, nie są o tyle zamożni, aby do zwykłej opłaty 30 kop. dziennie dołączać jeszcze kop. 20. Czy zgodzą się na to chorzy w oddzielnych pokojach, oraz czy właściciele sąsiednich domów zechcą narażać się na koszt nowy—trudno przewidzieć.

— *Prenumeratorki z nad Radomki.* — Dziennik, prowadzony po europejsku i mający czytelników w szerokiej a różnorodnych kołach społeczeństwa, nie może kępować się w feljtonie względami koteryjnemi, małostkowemi, lecz dawać czytelnikom prace, pouczające o wszystkich kierunkach literackich danej chwili. Naturalnie, z uwagi na poczytność, daje się baczenie, ażeby utwory nawet beletrystyczne, mogły się znaleźć w rękach każdego, starca i dziewczęcia, ale też na tej cenzurze moralnej ogranicza się kontrola redakcyjna. W przeciwnym razie, feljton staje się bezbarwny, mdły i nie może zainteresować szerszego ogółu.

— *Pani St. Sz. z Częstochowie.* — Wsie nazwy Szczawin są w guberniach warszawskiej, łomżyńskiej, płockiej i piotrkowskiej. O którą sz. panu idzie? Szczawin piotrkowski leży w pow. brzezińskim, st. pocz. Zgierz.

GIEŁDA.

Warszawa, 29-go września.

Dzisiejsze szacowania poranne brzmiały niepomyślnie, wynosiły bowiem 216 i 216 w żądaniu, odpowiadające 46.30 bez kosztów. Otrzymałe nadto depesze zaznaczały słabą, a nawet niżkową tendencję giełdy berlińskiej. U nas rozpoczęto obroty w mocnym usposobieniu kursem 46.12 1/2 i aczkolwiek ceduła notuje kurs krótkiego Berlina w kierunku niżkowym, to jednak zawierano interesa przeważnie po jednym kursie, tak, że dziś różnic prawie nie było. Dążność giełdy w ciągu całego posiedzenia była mocna z powodu gorszych szacowań i zakupów, czynionych z bardzo poważnej strony. Różnica dzisiejszego końcowego kursu z wczorajszym końcowym tworzyła 45 kop. na korzyść Berlina. Dostawy z odbiorem stałym w d. 31-ym października r. b. robiono po 46.50 i 46.40, z odbiorem codziennym według woli sprzedającego w ciągu czterech tygodni po 46 i z odbiorem stałym w d. 29-ym listopada r. b. po 46.30.

W obcych walutach ruch średni.

Berlinem krótkim obracano po 46.12 1/2, 46.10, 46.07 1/2 i 46.02 1/2, przeważnie po 46.10 (równia 216.90 bez kosztów), żądając 46.25.

Londyn długi sprzedawano po 9.33, krótki chciano zbyć po 9.35, bez odbiorców.

Paryż krótki 37.20 w żądaniu nominalnem.

Wiedeń krótki kupowano po 77.75 i 77.80, przy żądaniu 78.

W papierach obroty średnie, przy mocniejszej tendencji z powodu mniejszej liczby oddawców.

Listy likwidacyjne ofiarowano po 84.50 za duże odciuki i po 82.50 za małe; osiągnięto 84.30 za kilka tysięcy w dużych sztukach i 81.50 za parę tysięcy w małych.

Wschodnie pożyczki po 95 w zaoferowaniu bez kupu.

Pożyczek premjowych I em. poszukiwano po 252; premjówki II em. chciano oddać po 231.

Nowej pożyczki czteroprocentowej zabrano kilkanaście tysięcy po 79.50 i 79.60, przy chęci osiągnięcia 79.75.

Listy zastawne ziemskie ofiarowano po 93.70 I ser. i po 92.75 cztery następne serie. Zapłacono 93.30 i 93.40 za kilkanaście tysięcy I ser., a nawet 93.60 za drobną sumkę, oraz 92.40, 92.45 i 92.50 za kilkanaście tysięcy listów mieszanych i najmłodszej serii, a za kilka tysięcy listów mieszanych i V ser. w setkach 92.75.

Listy zastawne m. Warszawy starano się umieścić po 93.75 II ser. i po 91.50 III, IV i V ser. Sprzedano kilka tysięcy IV i V serii po 91.25.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Suche produkty browarne. W ubiegłym tygodniu z powodu świąt i zniżki cen widać było nieukończonych jeszcze robót polnych, dowozy jęczmienia znowu znacznie się zmniejszyły. Sprzedawano drobne partje po cenach zeszłotygodniowych: dwurzędowy jęczmień po 3.75 do 4.65, czterorzędowy po 3.35 do 3.55. Ofiarowano także partje w ilości 3000 korek dobrego dwurzędowego jęczmienia na dostawę po rs. 4 kop. 20 franco Warszawa brzeg Wisły. **Stodły** czterorzędowego sprzedano kilka małych partji po rs. 1 kop. 55 za pud. Za **chmiel** zagraniczny żądano: za bawarski do piwa lagrowego centnar 122 funtowy rs. 150 do 180, za bawarski do piwa zimowego centnar rs. 135 do 150, za czeski centnar rs. 156 do 195, za woliński centnar rs. 80 do 100. Wielu kupców wstrzymuje się jeszcze z podaniem cen, spoziewając się w krótkim czasie znacznej różnicy cen. **Na rynku norymberskim** transakcje i ceny chmielu w ostatnim tygodniu, jak również ceny od początku sezonu były następujące: w tygodniu od 8-go do 15-go września a r. b. sprzedano 2,600 bel, przeciętne ceny ostatniego tygodnia za stary 40—90 m., za nowy 150—190 m. Od 1-go do 15-go września r. b. sprzedano 3,900 bel. W ostatnich dwóch latach ceny przedstawiały się w tym czasie, jak następuje: w tygodniu od 10-go do 17-go września 1887 r. sprzedano od 7,500 bel, przeciętne ceny tegoż tygodnia były 70 do 90 m. Od 1-go do 17-go września 1887 r. sprzedano 18,500 bel. W tygodniu od 11-go do 18-go września 1886 r. sprzedano 9,000 bel, przeciętne ceny były 50—60 m. Od 1-go do 18-go września 1886 r. sprzedano 17,000 bel.

Oleje. Z powodu trwających świąt u żydów, ruch dotychczasowy się nie zmienił, nadchodzące jednak żądania z Rosji każą się spodziewać, że to niebawem nastąpi. **Makuchy** poszukiwane jednak z powodów powyżej wymienionych i tu interes chwilowo spokojny.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: J. Rutkowska obyw. z Włocławka, P. Blinstrub adw. przys. z Piotrkowa, J. Śliwiński ob. z Brzezin, J. Szulz kup. z Szczecina.

Hotel Drezdeński: T. Makarowicz podpuł. z Noworodomska, K. Jesionowska guvern. z Płocka, Lejb-Eljasz Zilberman kup. z Woikowszek.

Hotel Europejski: E. Szydłowski obywat. z Siedlec, M. Lawrowski urzęd. z Białej, W. Lwof urzęd. z Moskwy, hr. T. Międzyński ob. z Lipna, M. Mejsztowicz ob. z Wilna, W. Zelstrem rz. rad. st. z Petersburga, M. Pawłow kup. z Petersburga, J. Breckinridge pułk. wojsk. angielski z Moskwy, W. Laniawski ob. z Siedlec, P. Zachert obyw. z Grodna, S. Trębicki ob. z Piekar, W. Gerlicz ob. z Krakowa, G. Lorenc

ob. z Łodzi, J. Lagrange ob. z Wiednia, M. Popławski obyw. z Węslawic, A. Speraska żona urzęd. z Łodzi, A. Sadowski ob. z Siedlec, E. Rowne amer ob. z Prus, Ch. Capen obyw. z Prus, A. Szyrganowski kup. z Brześcia, S. Rzewuski obyw. z Lublina.

Hotel Lipski: L. Kumand fabr. z Turka, M. Głyza z własn. fund. z Wielunia, C. Nowakowski urzęd. z Łowicza.

Hotel Niemiecki: L. Gotlieb ob. z Choroszczy, P. Wojtasz rzadca dóbr z Grodna, J. Karczmarek obyw. z Łodzi, I. Marmalsztejn ob. z Odesy, G. Rubinsztejn ob. z Skłodowa, K. Ramboj ob. z Podolen.

Hotel Paryski: E. Cyge kup. z Kalisza, S. Lederman kup. z Częstochowy, E. Mertens kup. z Łodzi, A. Gałkowski sędz. z Białej, S. Baginski kapit. z Góry-Kalwarji, K. Elsner rotmistrz z Suwałk, M. Orpman doktor z Kaliszyna, S. Szironow inżyn. kapitan z Nowogeorgiewska, L. Dyllon kup. z Łodzi, R. Nering doktor z Żelechowa, P. Pawłowski kapit. z Buska, B. Gawryłow kapit. z Żelechowa, Jurgensen jener. major z Łomży, H. Górski kup. z Będzina, T. Cywińska ob. z Radomia.

Hotel Rzymski: H. Hiller ob. z Kielc, J. Chomiński ob. z Wilna, A. von Fiszler porucz. z Iwangrodu, L. Perret zegar. z zagranicy, A. Krabke żona majora z Petersburga, A. Werner jener. z Płocka, W. Bogatko kornet z Włocławka, A. Teplaw rad. z Włocławka, W. Świętosławski ob. z Tupadły, W. Nowicki ob. z Holma, R. Bjurgien urzęd. z Petersburga.

Hotel Saski: T. Tykocińska obyw. z Grójca, K. Kwewas ob. z Łęczycy, A. Peszke ob. z Częstochowy, W. Fatrasiewicz ksiądz z Rawy, B. Dobrowolski rzeczn. rad. st. z Siedlec, M. Narkiewicz emer. z Petersburga, P. Martynow stud. z Kurka, S. Staszynski ob. z Białej, W. Tymoszenko podporucz. z Mitawy, K. Rybarska żona urzęd. z Marjampolu, I. Trofimow kapit. z Łomży.

Hotel Victoria: P. von Koebeu kornet z Suwałk, Petronela Helwig z własn. fund. z Moskwy, I. Ciechanowiecka ob. z Radzanowa, I. Ziemecki inżyn. z Moskwy, K. Pankia adm. dóbr z Białej, E. Foertsch plenipot. dóbr z Białej, A. Wendorf z własn. fund. z Kutna, K. Schein fabr. z Prus, W. Siwercow rad. st. z Berlina, M. Zdarski z własn. fund. z Morawji, K. von Niedrowski ob. z Poznania, hr. R. Ronikier ob. z Kutna.

Hotel Warszawsko-Wiedeński: Marja Wo bona z Mińska, A. Bogusławski ob. z Kalisza, B. Gołębski adw. z Lublina, A. Romer urzęd. akc. z Siedlec, A. Naronowicz urzęd. akc. z Siedlec, J. Zubowicz lekarz z Brześcia-Litewsk. S. Szymański ob. z Płocka, A. Grabowski ob. z w. Borkowa.

— Dr med. **Chrostowski**, powrócił. Mazowiecka 6. 2893

— Dr med. **Fr. Neugebauer** (syn), powrócił do Warszawy. Leszno 28, 4—6 po poł. 984

— Dr **Henryk Frenkel**, asystent oddziału chorób kobiecych i położnic szpital. starozak. przyjmuje z chorobami kobiet i dzieci do godziny 10-ej rano i od 4—6-ej po południu. **Karmelicka 4** (róg Leszna). 2788

— Dr **Drzewiecki** Krak.-Przedm. nr 87. Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2 do 6 po poł. 2781

— **Gabinet dentystyczny dra A. Podolskiego**, otwarty codziennie od godz. 10 rano do 6-ej po poł. Marszałkowska 129. 2780

— Dr med. **Mikołaj Bykowski**. Ulica Złota nr 22. 2713

589 **Dentysta Wł. Zieliński** powrócił z zagranicy. **Senatorska nr 4**, róg Miodowej.

— **Leopold Sterling**, profesor śpiewu, powrócił do Warszawy. **Wspólna 39**. 2784

— **Maksymilian Glücksberg**, adwokat przysięgły, powrócił. **Niecała 12**. 2827

— Adwokat przysięgły **Sorgenstein** powrócił. Graniczna 9. 2825

— **Rohdan Borkowski**, artysta-muzyk, zmienił mieszkanie. **Wspólna 40**. 2821

Wydział zaliczeń na zastawy kosztowności

w Banku Dyskontowym Warszawskim, podaje do wiadomości, że licytacja na kosztowności zastawione w banku a we właściwym czasie nie wykupione, rozpocznie się w dniu 5 (17) października 1888 r. o godzinie 11 zrana w lokalu banku. Postąpiony szacunek, zaraz po przybyciu, na ręce kierującego licytacją w całości uiszczony być ma.

Lekcyj Tańców

udziela **Fr. Karpowicz**, Królewska nr 29.

Potrzebna Tokarnia

pociągowa, ucywana, od 6—12 stóp, adres proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod „Tokarnia”.

— **Najlepsza pralnia białej.** **Krucza nr 29**, róg Hożej. Ceny niskie. 2632

— **Emilja Żeromska**, nauczycielka lekcji tańca. Ulica Jasna nr 7. 2846

OGŁOSZENIE.

W dominium Chelmica, przez Włocławek, jest do sprzedania **Młocarnia** do lokomobili o sile 8-hp koni w zupełnie dobrym stanie, za cenę 500 rs., stemu Garetta. 970

SWIEŻO OTRZYMANE

wyborowe gatunki

HERBATY

poleca dom handlowy

B. KLIMUSZYN

w Moskwie.

Skład w Warszawie przy ulicy **Niecałej nr 4**. Herbatę nabywać można również u pp. kupców w znaczniejszych składach kolonialnych w Warszawie i na prowincji. 983

— **NOWOŚĆ! Wincenty Kosia** kiewicz. — **Janek**, powieść rs. 1 kop. 20. 975

NORBERT PIWOWOŃSKI, właściciel magazynu sukien i okryć damskich, powrócił z zagranicy, z kąd sprowadził najświeższe modele. 2868

Ul. Złota 29, zaraz za ul. Wielką **Apteka i skład wód mineralnych W. WINNICKIEGO**. 896

KAPIELE DJANA

Chmielna 13. 2694

467 **Ubiór papierowy najświeższych desen w różnych gatunkach po cenach przystępnych**, poleca **Skład fabryczny pod firmą J. FRASZEL** 15 **Krakowskie-Przedmieście 15**.

JOZEFA KRYSIŃSKA, nauczycielka śpiewu, powróciła do Warszawy. **Ul. Hoża 52**. 2830

— Zakład pogrzebowy **Pelczyńskiego**, Nowy Świat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (2681)

— **Redakcja „Muchy”** przeniesioną została na ulicę **Elektoratną nr 8** do drukarni kupieckiej. 981

— **Kapelusze damskie najmodniejszych fasonów**, kopje ostatnich form paryskich, **piękny gatunek filcu, kolory modne, wielki wybór, ubrania gustowne i skromne** lub wykwintne, ceny przystępne, poleca znana fabryka i magazyn **Teodora Weigt** Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej. 2730

Warszawskie Przedsiębiorstwo Pogrzebowe Z. Fijałkowskiego. Senatorska nr 32, wprost kościoła. — Posiada największy skład trumien, gotowych ubiorów żałobnych i efektów pośmiertnych — a kompletne pogrzeby urządza podług stałych cenników, pod osobistym kierunkiem. 901

Pani ERARD

uczennica **Worth'a** **Nowosensorska nr 2**, powróciła z **Paryża**. **Modele** pracowni pierwszorzędných; **Nowości** wszelkiego rodzaju; **Ceny** umiarkowane; **Zupełna elegancja** w wykonaniu robót. 2742

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincję **Prospekt** na czasopismo tygodniowe ilustrowane **Wędrowiec**.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Drogi K.

Byłem, sądziłem że Cię zobaczę, daremnie. Co porabiasz, czyś zdrowa? Oby Bóg dał, gdyż mi na zdrowiu twojem bardzo zależy. Dlaczego nie piszesz? Proszę bardzo o słówek parę. Kiedy się zobaczymy? Tesknę za Tobą bardzo. Do widzenia. Jak w liście M. 2892

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 29-go września 1888 r.

W eksle	gd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46.25	—
Londyn 1 funt ster.	9.35	—
Paryż 100 franków	37.20	—
Wiedeń 100 guld.	78.—	—
Papier y publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1899 d.	93.70	—
1% Listy zast. m. Warsz. ser. I	93.75	—
" " " " " II	91.50	—
" " " " " III	91.50	—
" " " " " IV	91.50	—
" " " " " V	91.50	—
1% Listy zast. m. Łodzi serji I	84.50	—
4% Listy likwidacyjne duże	82.50	—
male	—	—
Fin. Banku Ces. "I, II i III	—	—
Łos. i Cz. Premjowa z r. 1864	1866	—
1 Pożyczka wschodnia rs. 100	—	—
II " " " " " " " " " " "	rs. 100	—
III " " " " " " " " " " "	rs. 100	—
4% nowa pożyczka	79.75	—
1% Listy wileńskie długoter.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. z. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. z. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. z. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. i. cukru Józefów	—	—
Akcje Polrzel. Tow. i. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—	—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 128°
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 234°
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 195°
Od Listów likwidacyjnych kop. 124°
Od Obligów m. Warszawy 219°

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 26-go września 1888 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	k o p i e j e k	
Pszonica 242 sm. I ord.	—	—
" " " " " II ord.	—	—
" " " " " III ord.	—	—
" " " " " IV ord.	—	—
" " " " " V ord.	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—
" " " " " " " " " " "	—	—
" " " " " " " " " " "	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies " " " " " " " " " " "	—	—
Gryka " " " " " " " " " " "	—	—
Rzepak letni	—	—
" " " " " " " " " " "	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Kasza gryczana " " " " " " "	—	—
Kasza jaglana " " " " " " "	—	—
Siana pud. " " " " " " "	—	—
Słomy pud. " " " " " " "	—	—

CENA OKOWITY
z dnia 24-go września 1888 r.
Hurt. skład. wiadr. 78% 836°—839°
Pojed. szynk. 878°—851°
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień
wiadro 100% rs. 10 kop. 45.

UNIwersalny SRODEK

do
ODRADZANIA WŁOSÓW
woda
Pani S. A. ALLEN



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawięde i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumeriach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie,
114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie,
w Perfumerji Aleksandra LIPINK,
Wierzbowa róg Niecałej № 1.

Z powodu przewiezienia zwłok do grobów rodzinnych na prowincji, jest do odstąpienia na Cmentarzu Powązkowskim

nowo-wzniesiony Grób,

na starym Cmentarzu, starannie wzmocniony. — Wiadomość przy ulicy Niecałej, w sklepie galanteryjnym W. Heleny Roszkowskiej. 1307

W zakładach Młyna Parowego

dawniej Bankowego
każdego czasu jest do wypożyczenia

1) Obszerny Magazyn
na skład cukru, mogący pomieścić 500 beczek, massiv murowany, blachą kryty, oraz

2) Plac obszerny
na skład drzewa, obejmujący 2,800 łokci kwadratowych, z frontem od Alei Jerozolimskiej, długości łokci bieżących 80. Blizsza wiadomość w kantorze miejscowym. 1350

DO WYNAJĘCIA
ZAKŁAD RESTAURACYJNY
i Teatr letni
„ALHAMBRA”
Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15. 1531R

DO ZAKŁADU 1234
NAUKOWO - WYCHOWAWCZEGO
Ludwika Lisikiewicza,
Nowy-Świat 57,

przyjmowane są dzieci obojga płci od lat 5—11 i przysposabiane stopniowo i gruntownie do gimnazjum lub pensji wyższych. **Pensjonarze i Pensjonarki** mają ciągłą konwersację w obojętym języku. Zapis uczniów i uczennic odbywa się codziennie.

Komisarz Sądowy Warszawskiego
Sądu Okręgowego
Aleksander Gawryłow,

podaje do wiadomości, że w dniu 4 (16) Października 1888 r., o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się w Wydziale IV Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaż nieruchomości № 149 na Pradze przy ulicy Targowej, zawierającej 53,744 łok. kw. przestrzeni. Na takowej są dwa domy murowane jednopiętrowe i inne zabudowania gospodarcze. — Wiadomość w kancelarii Wydziału IV i u popierającej wierzycielki **Adeli Schmidt** pod № 44 przy ulicy Krochmalnej zamieszkałej. **Licytacja rozpocznie się od rubli 15,000.** 1472R

Prowadząc Fabrykę Fortepianów

i **PIANIN** od lat 35-u, posiadając na składzie nowe fortepiany i pianina jak i używane, wreszcie znaczny zapas materiałów do budowy instrumentów, z przyczyny słabości zdrowia, zamierzam takową **wyprzedać** w całości lub częściowo, z ustępstwem znacznego rabatu.

Fryderyk Hintz,
właściciel fabryki
KALISZ.

1326

Z powodu wyjazdu do sprzedania

MEBLE

salonowe dębowe, w stylu Ludwika IV-go, jedwabną złotą materją kryte, petersburskiej roboty, za rs. 750, oraz fortepian Hofera i inne gabinetowe i salonowe meble i rzeczy. Wiadomość Wspólna № 25, mieszkania 8, od 1-ej do 5-ej po południu. 1339

Poszukuje zaraz miejsca KIPER

posiadający chlubne świadectwa i pracujący w tym zawodzie w jednym ze znaczących handlowi win m. Rygi. Łaskawe oferty uprasza się pod adresem **N. Musinowicz** w Rydze, Sünderstr. 26. 1508R

Do nabycia zaraz

200 MACIOR

młodych **Electoral - Negretti**, rosłych, z pięknymi figurami. Wiadomość Aleja Jerozolimska Nr 70, m. 21, od godz. 4 ej do 5-ej. 1532R

WYPRZEDAŻ

Obic Papierowych (Resztek)

do 10 rol o 50%
do 20 rol o 25%

niżej cen praktykowanych, w Składzie obic, cerat i rolet pod firmą

W. Muszewski,
Długa 40, wprost Hotelu Polskiego.

Do sprzedania

Folwark Przyborowice,

9 włók ziemi pszennej, bez służebności, o 5 mil szosą od stacji kolei Ostrowiec, Szanek rs. 22,200, z których rs. 11,000 wynosi pożyczka Towarzystwa. Blizsza wiadomość u Właściciela dóbr **Święcica**, poczta **Sandomierz**. 1293

Poszukuje Dzierżawy Młyna Wodnego

o kilku gankach, od 8-go Wojciecha lub 8-go Jana 1889 r., położonego blisko od Warszawy lub od innego miasta gubernialnego w Królestwie Polskiem. Upraszam o nadsyłanie dokładnych opisów miejscowości, budynków oraz warunków dzierżawy, pod adresem: gub. Kaliska, pow. Kolski, poczta Dąbie, poste-restante J. Z. 1524r

SŁOMY

potrzeba 1,500 cetnarów prostej i targowej, z dostawą do Włocławka.

Mający do zbycia takową teraz lub na później w większych lub mniejszych partjach, zechcą nadesłać oferty do Włocławskiej fabryki **Fajansu**

Teichtfeld i Asterblum
we Włocławku. 1354

W Poniedziałek 1-go Października, o godzinie 12-ej w południe, sprzedawane będą wybrukowane

KONIE

w Lejb Gwardji Ułańskim Jego Cesarskiej Mości pułku w Łazienkach. 1363

Wyszła z druku książka p. t.

GRY W KARTY

dawniejsze i nowe dokładne sposoby ich prowadzenia, poprzedzone krótką historją kart.

Ułożył **STARY GRACZ.**

Zawiera: Marjasz, — Kiks czyli Maryasz we czterech, — Ówik, — Wózek czyli bież, — Drużbart, — Kasztelan, — Kupiec, — Pamfil, — Straszak v. Oczko, — Chapanka, — Wist i rozmaite jego odmiany, — Wist szlifowany, — Boston — Preferans, — Wint, — Pikieta, — Imperial — Ekarté, — Bezik, — Rams, — Lombr, — Kwadyl, — Cynkwil, — Kwindecz, — Wentun, — Halbik, — Makao, — Faraon, — Sztos, — Lancknecht, — Lamorek.

Cena rs. 1. Z przesyłką pod opaską rekomendowaną **rs. 1 kop. 20** (kopieiki przyjmują się w markach pocztowych).

Skład główny w księgarni **MAURYGGO ORGELBRANDA**, naprzeciw posągu Kopernika i przy ulicy Senatorskiej № 32.

Wyszła z druku

HISTORIA ŻYDÓW

od Mojżesza do epoki obecnej, opracowana podług najwiarogodniejszych źródeł przez

Hilarego Nussbauma.

Tom I-y, cena 2 rs., z przesyłką 2 rs. 25 kop. Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 1497r

„GŁOSU” Nr 38

wyszł z druku i zawiera następujące artykuły:

1) „Sprawy słowiańskie w Austrii” p. J. L. Koptawskiego, 2) „Wybory i sejm” przez J. Kucharskiego, 3) „Ksiądz pastor Angerstein i jego działalność w Łodzi” (kartka z dzieł w. J. Kucharskiego), 4) „Położenie włościan w gub. podolskiej” p. F. Gawrońskiego, 5) „Sprawozdanie naukowe i literackie” (Ch. Seignobos, Historia cywilizacji, przekład A. Tygasińskiego), 6) „Bez obłudy” p. L. Krzywickiego, 7) „Głosy” (Zapiski, Lombard akcyjny, Sklepy wiejskie, Solidarni, Politechnika lwowska, Czyja wina, Książki), 8) „Z obcego świata” p. J. H. Semienieckiego, 9) „Korespondencja z Piotrkowa” p. St. Pokrzywy, 10) „Przegląd społeczny”, 11) „Przegląd polityczny”, 12) „Kronika literacka”, 13) „Kronika powszechna”, 14) „Odpowiedzi od redakcji”, 15) „Ogłoszenia”, 16) Odeinek: „Z nowego świata” przez **W. Liebknechta.** 1527

MANOMETRY

najlepszej konstrukcji i pod gwarancją, wyrabia i reperuje

L. Sarnecki
1152 w Warszawie, ul. Łucka Nr 6.



Gustaw Machle S to Krzyska 11.

DO SPRZEDANIA na dogodnych warunkach

Folwark Duraj,

położony między miastami: Ozorków wiorst 5, Zgierz 8, Aleksandrów 7, Łódź 15; przestrzeni mórg 79, w tem tak 27 mórg, w nich znaczna ilość wybornego terfu, dwa stawy, przy jednym młyn, spadek wody znaczny, miejscowość zdalna pod zakład fabryczny, obok ogrodu fruktowego, około 100 starych dębów. Blizsza wiadomość przy ulicy Nowolipie № 46, mieszk. 2. 1366

St. Petersburgskie Biuro Techniczne

Newski Prospekt № 64,

przyjmuje agentury wyrobów technicznych i podchodzących w zakres budownictwa. 1541R



P. Śliżyński

rozpoczął wykład 6-ciu tańców najpotrzebniejszych salonowych w 20-kilku lekcjach. **Królewska № 3.** 1369

REKOMENDACJA

Służących i Oficjalistów
W. GEBKA,
ul. Hr. Berga Nr 2,
poleca Szanownej Publiczności przy zbliżającym się kwartale, służbę wszelkiego rodzaju z chlubnymi świadectwami 1261

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10
EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANII

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wiedzy, gdy na etykiecie każdego słoika J. v. Liebig.

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowym. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonialnych, delikatesów, materiałów aptecznych, Aptekach i t. p. 658R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON,
Chłodna Nr 19, Nr telefonu 410.

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości, że Warszawska Centralna stacja miejska Głównego Towarzystwa dróg żelaznych rossyjskich, z d. 19 Września (1 Października) r. b., włączona zostaje do komunikacji z drogami Warszawsko-Wiedeńską i Warszawsko-Bydgoską, wskutek czego rzeczona stacja może dopełniać wszelkich czynności, w zakres stacji dróg żelaznych wchodzących, a mianowicie: sprzedaży biletów osobowych, przyjmowania bagaży i ekspedjowania towarów, tak w komunikacji lokalnej, jak również bezpośredniej. 1536r



SPECJALNA FABRYKA GORSETÓW.

Mam honor zawiadomić Szanowne Damy, iż przywiozłam z zagranicy najnowsze fasony Paryżkich i Wiedeńskich Gorsetów, z czem polecam się na sezon obecny. — **MARIE**, Niecała Nr 1. 1300

Skład Wyrobów Czeskich

L. & C. HARDTMUTH,

Nowy-Swiat 7,

ma zaszczyt zawiadomić, że na sezon zimowy zaopatrzony został w

Majoliki najnowsze — Wazoniki, począwszy od kop. 50.

Porcelanowe i szklane wyroby.

Ołówki we wszelkich możliwie najlepszych gatunkach, po cenach nader niskich.

PP. Handlującym ustępuje się rabat. 1338

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

M. SZYROKOW,

przy ulicy Miodowej Nr 4,

nadszedł szósty transport Kawioru świeżego Astrachańskiego grubo ziarnistego i prascanego mało solonego; tenże skład zaopatrzony w każdym czasie w wielkie zapasy różnych towarów, jako to: Groszku i Sera zielonego, Bulionu Wołyńskiego, Musztardy Sarepskiej, Kiełbasy Moskiewskiej, Fetykow, Łososa i Białorybicy z własnych połowów, Konserwów raskkich i zagranicznych. Sledzi królewskich, najwyższy gatunek (rzadkość), — z czem polecam się Szanownej Publiczności

1348

M. Szypokow.

ANIELA HOENE

Przełożona Zakładu Naukowego żeńskiego,
przy ulicy Mazowieckiej Nr 4,

podaje do wiadomości Szan. Rodziców i Opiekunów, że z początkiem roku szkolnego

otworzyła klasę VI-tą.

Zapis uczennic tak pensjonarek jak i przychodnich, zaczął się w d. 16-tym Sierpnia. Osoby interesowane zechcą zgłaszać się w g. od 11-ej do 6-tej. 1452R

St.-Petersburskie Laboratorium Chemiczne.

Polecają się szczególnie następujące wyroby:

Mydło glicerynowe i Mydło przezroczyste,

Mydło lepszego gatunku:

Migdałowe.—Irysowe.—Suc de Letu.—Fijolek Krymski.

Mydło najlepszego gatunku:

Chypre,
Champaca,
Heliotrop,

Ess Bouquet,
Ixora,
Bouquet Imperatrice,

Kaudsoura,
Jockey Club.

Mydła: karbolowe, dziegciowe i t. p.,

wyrabiane za zezwoleniem St.-Petersburskiego Urzędu Lekarskiego.

Ostrzega się od podrabiania,

do których uciekają się niektórzy fabrykanci, przyjmujący dla fabryk swych nazwy, podobne do firmy St.-Petersburskiego Laboratorium Chemicznego i kopiujące pozór zewnętrzny jego wyrobów.

Przy kupowaniu wymagać należy dokładnie firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorium Chemiczne.”

Kantor i Skład hurtowy:

Izmajłowski prospekt Nr 21 w Petersburgu, dokąd uprasza się adresować zamówienia. 1450R



FABRYKA

Gorsetów

Józefiny Knoff,

Marszałkowska 115

(róg Złotej).

Siostra, współzałożycielka i wieloletnia współwłaścicielka firmy „Joanna” w Warszawie, znanej pod względem dystynkcji i higieny, otworzyła tegoż rodzaju fabrykę gorsetów, bez współzawodnictwa z siostrą, a w chęci jedynie rozdzielenia pracy na dzielnicę miasta, ku wygodzie Pań. Nauka, doświadczenie, praktyka, wieloletnie, dają mi możność odpowiedzieć najwybredniejszemu wymaganiom Putliki, co do estetyki i higieny. 1279

Józefina KNOFF.

Marszałkowska 115 (róg Złotej).

INŻENIER

TECHNOLOG,

krajowiec, dobrze władający, oprócz polskiego i rosyjskiego, także niemieckim językiem i mający zamiar poświęcić się fabrykacji gazu, może zaraz znaleźć miejsce.

Reflektanci zechcą składać oferty wraz z curriculum vitae i referencjami w kantorze Kurjera Warszawskiego, sub. G. T. 10.

Obwieszczenie.

Komisarz Kasy Miejskiej

2-go Uczastku

podaje do wiadomości publicznej, że prawo zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie różne meble, oraz zegar ścienny, lustra różnego rodzaju i samowar, oszacowane na 557 r., w d. 23 Września (5 Październik) 1888 r. o godzinie 11-ej przed południem, w domu pod Nr 856 przy ulicy Ogrodowej, więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. 1503r

!!! WAŻNE !!!

DLA FABRYKANTÓW.

Renomowany dom komisowy przyjmuje wszelkie fabrykaty na własny rachunek w komis oraz agentury.

Preis-couranty proszę nadsyłać: J. M. Gorchower, St. Petersburg, Kuźniecznaja № 7. 1522R

Rajchman i Frensdor

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Subagentura w Wilnie, Major A. K. smowski, Pirmonecki pereńok, dom własny.

DO SKŁADU

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadechodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych

Cegły i Gliny ogarniwalnej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowskiej,

Rur i Dren glazuranych. 953R

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, oraz PP. Handlujących wyrobami tabacznymi, że po 15-letniej, zaszczytnej dla mnie pracy, w charakterze zarządzającego interesami tabacznymi **Domu Handlowego J. Rosenblum** w Warszawie, przyjąwszy do współudziału kuzyna mego p. Józefa Jankowskiego, również dotychczasowego długoletniego współpracownika firmy J. Rosenblum—**otworzyłem**

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH, oraz WYROBÓW TABACZNYCH
z pierwszorzędných fabryk krajowych, russkich i zagranicznych, pod firmą

W. MUŚNICKI S-KA

w Warszawie, przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 139,**

1457R w domu W. Felicjana Jankowskiego, pomiędzy ulicami: **Rysią i Świętokrzyską.**

Na podstawie długoletniego doświadczenia, wyrobionych stosunków osobistych z najpoważniejszymi fabrykami tabacznymi i przy współpracownictwie fachowo uzdolnionych pomocników, oddawna zemną pracujących, mam nadzieję, iż zdołam zadowolnić w zupełności Szanownych Klientów, którzy raczą zaszczyścić mnie swemi względami.

WŁADYSŁAW MUŚNICKI.

SPRZEDAŻ PUBLICZNA

około 38,000 kilogramów

MASŁA KAKAOWEGO VAN HOUTEN,

odbędzie się we **Wtorek dnia 2 Października 1888 r.,** o godzinie 11-ej przed południem punktualnie, przez meklera **C. ZICELERA,** w sali aukcyjnej **Doelenstraat 10, w AMSTERDAMIE.** Weesp (Holandja).

1548R

C. J. VAN HOUTEN & ZOON.



ARNOLD ORRYNG.



Hurtowa i Detaliczna sprzedaż Węgla kamiennego i Koksu,
egzystuje od 1874 roku w Warszawie.

Skład Główny, Okopowa Nr 8.—Telefonu Nr 188.

Natychmiastowa odstawa w wozach zamkniętych.

Ceny możliwie niskie.

1352

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

WALENTYNY GUNDELACH,

Nowy-Swiat № 60, gdzie Apteka W. Lilpola,

ma zaszczyt zawiadomić JW. Panie, iż jak lat poprzednich tak i obecnie wykonywa obśzalunki tak z własnych jak i powierzonych materiałów, podług najświeższej mody paryskiej, po cenach bardzo przystępnych.

1353

Skład Fornierów zagranicznych

ULICA GRZYBOWSKA 9,

zawiadamia PP. **Stolarzy,** z powodu lepszego kursu rubla, sprzedaje wszelkie **Fornierzy** po cenach **znacznie niższych,** również skład posiada wielki wybór **Orzecha Kaukaskiego** w cenie od rs. 1 za pud, o czem PP. Stolarze zechcą się przekonać na miejscu.

1360

JAK ZAWSZE NAJTANIEJ



OBICIA



w wielkim wyborze od najtańszych, **CERATY** obrusowe lakierowane, podłogowe, **CHODNIKI** ceratowe, jutowe i kokosowe, **CERATY** na fartuszki, **DYWANY** ceratowe i filcowe angielskie (oryginalne), oraz **WYCIERACZKI** kokosowe, poleca

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

A. REMBIERZ,

Krakowskie-Przedmieście № 7.

1526R

KIT DO DACHÓW.

Kit ten przygotowany na sposób masy kauczukowej, używa się do naprawy popękanej i podziurawionej tektury dachowej.—Kit, którego przy użyciu nie trzeba rozgrzewać, posiada tę własność, iż w lecie przy wysokiej temperaturze nie topnieje, jak też nie twardnieje nigdy, utrzymuje zawsze pewną giętkość.—Masa ta jest jedynym najtrwalszym i najtańszym środkiem do konserwacji dachów krytych tekturą.—Naprawę (kitowanie), może uskutecznić każdy zwyczajny robotnik.

Cena za pud w beczkach od 2-5 pudów rs. 2 franco—fabryka w Pruszkowie; beczki po cenie kosztu.

Ch. Brückmann, Inżynier.

1351

Aleja Jerozolimska № 21.

Codziennie. 24 Nowy-Swiat 24. Otwarte.



MUZEUM 1,000.



Plemion i narodów 5 części Świata i Wystawa Etnograficzna.

Przeszło 1,000 przedmiotów pociągających i interesujących.—Wystawa ta, jako największa w Rosji, znajdowała się w wielu miastach Europy —ostatnio w 1887 i 1888 r. w St.-Petersburgu.—Ażeby poznać ludy Świata, należy odbyć podróż kilkadziesiąt tylko sążni, t. j. zwiedzić rzeczony **Muzeum i Wystawę,** składającą się z 10 oddziałów. Sala Amerykańska „Nowość,” między innymi **Stella,** czyli przemiana bukietu kwiatów w żywą głowę kobiety, zawieszoną w powietrzu na 2-eh prętach.—**Tegoczesna kassa** (tajemniczy Amerykański kufer). Ruchoma panorama pod nazwą: **Podróż po morzach i lądzie.**—**Muzeum** otwarte codziennie od 10 r. do 11 wieczorem.—**Cena wejścia: 30 kop.—dzieci 15.—We święta 20—dzieci 10 kop.**

1343

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętwane deklaracje,

na dostawę w r. 1889 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Owsa 3,273 czterwrti, od rs. 4 kop. 35 za czterwrt.
2. Siana 34,920 pudów, od kop. 40 za pud.
3. Siomy 8,442 pudów, od kop. 25 za pud.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

1441r

Krakowskie-Przedmieście Nr 40,

FABRYKA LAMP

W. PODGÓRSKIEGO,

poleca własnego wyrobu ulepszonej konstrukcji, przewyższające siłą światła zagraniczne



LAMPY BŁYSKAWICZNE



Wiszące, Stołowe i Ścienne,

po cenach najniższych fabrycznych, z gwarancją dobroci. 1456R

Krakowskie-Przedmieście Nr 40,

Dział Wynajmu Instrumentów
przy Składzie Fortepianów i Organów
HERMAN & CROSSMAN,
Mazowiecka Nr 16,
znacznie powiększony i zasilony został nowymi instrumentami. 1547r

Skład towarów żelaznych i Naczyn kuchennych
„Au bon marché,”
Nowy-Swiat № 3, w Warszawie,
poleca po cenach najniższych w wielkim wyborze **Łózka żelazne i Umywalnie.**
Skład zaopatrzony obficie wielkim wyborem **towarów żelaznych i stalowych i naczyń kuchennych.**—Przyjmuje wszelkie reperacje.—Ceny niskie. 1215

Wyprzedaż Obić Papierowych
w Sklepie pod „Merkurym,”
przy ulicy Senatorskiej, obok kościoła S-go Antoniego.
Z powodu zupełnego zwinięcia interesu, wyprzedaż trwać będzie przez przeciąg miesięcy letnich, po cenach dotychczas niepraktykowane niskich t. j. niżej cen fabrycznych. 1088r
29. Senatorska 29. „Merkury.”

Nauka i wychowanie.

Angielka z Londynu poszukuje pół miejsca na przychodnię, albo lekcyj za obiady, lub na godziny. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 18979

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

Arządów dóbr i bon J. Łuczynskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost reursy. 2100

WINIARNIA WARSZAWSKA

ulica Miodowa Nr 1,

w podwórzu na prawo,

poleca

WINA NATURALNE

Krymskie, Kaukaskie i Bessarabskie, na beczki, butelki i szklanki.

Kruszony z winna na owocach, dzbanek od 50 kop.

Glühwein (wino gorące z korzeniami), szklanka 10 kop.

Buget zaopatrzony w różne napoje i zakąski.

Na śniadanie i kolację

Gulasz węgierski i Kiełbaski Parowe krakowskie.

Co wieczór jedyny w Warszawie **Koncert na cytrze.**

1500R

Oczekiwane oryginalne Wina Dońskie musujące, już nadeszły.

Oliwę Nicejską świeżą i Essencję Octową

POLECA

Skład Materiałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 (nowy).

1512 R

GARDEROBĘ MĘSKĄ

gotową, jakoteż i podług miary, ostatnim Wiedeńskim krojem,

poleca

Magazyn Wiedeński,

Miodowa 2.

1266

Nauczyciel szkół publicznych, ruski, kilka godzin wolnych, może poświęcić na lekcje języka ruskiego, teoretyczne i praktyczne, z uczniami lub uczennicami. Wiadomość: Ziłta 26, mieszkania 14. 18638

Nauczycielka muzykalna, z doskonałym francuskim poszukuje lekcyj za pokój, o-biady. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, ul. Berga. 2108

Nauczyciel wykwalifikowany i doświadczony, udziela lekcje przedmiotów szkolnych. Chmielna 29, mieszkania 4. Kaczorowski. 1877

Naucę buchalterji listownie podług najnowszej, praktycznej metody wykłada Dawison, nauczyciel buchalterji. Ulica Dzielna № 27. 1504

Osoba posiadająca patent gimnazjalny i muzykę poszukuje lekcyj; może także przyjąć miejsce lektorki. Ziłta 11, mieszkania 7. 18421

Potrzebna jest nauczycielka, posiadająca język niemiecki. Wiadomość: Marjensztadt № 20, mieszkania 7. 18907

Prof. de Préchamps, Długa 25. Osoba dyplomowana, z doskonałym ruskim, francuskim i niemieckim żąda demi-place. 18905

Prof. de Préchamps, Długa 25. Nauczycielka z doskonałym francuskim, niemieckim, ruskim i muzyką, (dyplomowana), poszukuje posady. 18906

Prof. de Préchamps, Długa 25. Nauczycielka z francuskim, niemieckim, angielskim i malarstwem poszukuje miejsca lub demi-place. 18699

Pomieszczenie wygodne i opieka macierzyńska, dla jednej lub dwóch panienek z pensji, instytutu muzycznego, lub pobierających lekcje prywatne. Konwersacja francuska i niemiecka, pomoc w naukach, oraz muzyka na miejscu. Wiadomość: Nowo-Ziłta 46, m. 5, od 4—7 po południu. 2142

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj ślub kondycyj. Wiadomość przy ulicy Wiodok pod № 24, mieszkania 1, od godziny 4-ej do 5-ej po południu. 2154

Student prawa życzy wyjechać, dla objęcia kondycyj na wieś. Uprasza się o składanie ofert w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. C. 2163

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literami L. K. 2132

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Stwarda № 38—6. 18931

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, 15 rs. miesięcznie. Ziłta № 24, mieszkania 53. 18936

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji lub kondycyj. Może wyjechać na wieś. Oferty w kant. Kurjera pod lit. Z. W. 18991

Udzielam lekcyj guchoniemym, poprawiam wymowę. Wileza 30, mieszkania 9, od 5—6. 2178

Uczę kroju systemem francuskim Worth'a najnowszym, natwionym, z gruntowną nauką szycia i upinania, w szkole kroju mojej założonej z upoważnienia władzy zadaniem jest wyznaczyć specjalnie fachowo, po wyznaczeniu pannie kroję wyłącznie za pomocą kredy i centymetru i otrzymują świadectwa. Bielańska 21, m. 3.—Leontine B. 18668

W nowej szkole rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Trębacka № 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia (gmach starej poczty). Rozpoczynają się kursa kroju, sukien, bielizny i szycia, stroje, koronkarstwo, pończosznicstwo, haft, rękawicznictwo, krawaty męskie, szewstwo, rysunki w zastosowaniu do rzemiosł, litografia, metalorytnictwo, rzeźbiarstwo, heljominatury, retuszerja, malowanie na porcelanie, atlasie, wypalanie rysunków na drzewie, skórze, tokarstwo, pozłotnictwo, koszykarstwo, introligatorstwo, gospodarstwo domowe. Po zupełnem ukończeniu kursów wydawane będą patenta. Oplata miesięczna z góry od rs. 5 do 10. Pensjonarki przyjmują się. 18376

Za pokój oddzielny z opałem i nsiągą, student gruntownie znający języki starożytnie, ruski, niemiecki, 1—1½, godz. dziennie zajęcia poświęci. Długa 26, mieszkania 3. 18921

Posady i prace.

Bona niemka przybyła z prowincji, poszukuje miejsca, znająca szycie i robotki ręczne. Wiadomość Długa № 18, m. 10. 18750

Bona z dobrimi świadectwami szuka obywatelki. Ulica Wiejska № 3, mieszkania № 9. 18965

Czeladnik tapicerski, udoskonalony w robocie dekoracyjnej i meblowej, oraz uczeń, potrzebni są zaraz. Zakład tapicerski, Erywańska № 9. 18981

Chtopczyk z prowincji, lat 14, do umieszczenia w jakimkolwiek rzemiośle. Wiadomość Mokotów № 4, u doktora. 18678

Człowiek młody, posiadający świadectwo 4-klasowe, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, może wyjechać na wieś na korepetycję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. D. 18902

Do pracowni sukien Marji, potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i podgarny, oraz zdolna rękawiarzka i maszynistka do systemu Singera. Włodzimierska № 12. 18983

Krojczy krawiecki, obznajmiony z buchalterją, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Oferty zostawić proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. M. 18450

Maszynistka zdolna potrzebna zaraz do bielizny damskiej, maszyna Singera. Ulica Wspólna 35, m. 5. 2177

Małżeństwo poszukuje miejsca w hotelu lub łazienkach, fabryce za szwajcara, z długoletnimi świadectwami. Oferty w kantorze Kurjera „Szwajcar”. 18912

Niemka z Rygi, poszukuje miejsca za bonię. Wiadomość hotel Sławiański № 14, Podwale. 18507

Osoba z Księstwa Łożańskiego, posiadająca język niemiecki i krawiecczyznę, życzy sobie miejsca. Wiadomość Nowy-Swiat № 35 w pracowni sukien od 9—2. 18743

Osoba w średnim wieku, wdowa, poszukująca miejsca do gospodarstwa na wieś, lub opieki nad dziećmi. Ulica Nowy-Swiat № domu 34, mieszkania 20. 18745

Osoba w średnim wieku, poszukująca miejsca za gospodynią do wdowy lub wdowca, ulica Krucza № 34, m. 15, od godz. 1—5. 18889

Osoba dobrej, znacznej rodziny, wykształcona, mówiąca biegle obcimi językami, muzykalna, może matkować i zająć się zarządem. Bracka 18—1, od 3—6. 18945

Osoba w średnim wieku, znająca krawiecczyznę i gospodarstwo, poszukująca miejsca gospodyni lub panny służącej. Wiadomość ulica Solec № 38, m. 29, trzecie piętro. 18740

Osoba młoda, obeznana z handlem, szyciem i robotami ręcznymi, poszukująca miejsca w sklepie norymberskim. Wiadomość ulica Bracka № 3, w sklepie niciarskim. 18612

Osoba młoda, znająca się na gospodarstwie i szyciu, poszukująca miejsca. Wiadomość ulica Dobra № 57, m. 14. 18604

Osoba, znająca się doskonale na kuchni, poszukująca miejsca na przychodnię. Chmielna 94, stróż wskazuje. 18857

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony posady magazynier, poszukuje miejsca magazyniera, inkasenta lub ekspedjenta. 1902

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony posady chemik (cukrownik z pozwolenia) szuka zajęcia. 1902

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony posady subiekt handlowy, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Bliższych informacji udzieli kantor Kurjera Warszawskiego. 1902

Potrzebny zaraz młody człowiek, korespondujący dobrze po niemiecku, polsku i rusku i znający dokładnie buchalterję po niemiecku. Pierwszeństwo mają ci, którzy pracowali w biurze technicznym i znający przedmioty powyższe praktycznie. Tamże potrzebny jest uczeń, znający dobrze języki powyższe i piszący ładnie. Oferty pod B. T. S. w kantorze Kurjera Warsz. 18924

Potrzebny rzadca do meldunków, katolik z kancją. Wiadomość Grzybowska № 32 gdzie kąpiele. 18985

Panna potrzebna zaraz na wyjazd, znająca kraj i upinanie, jako kierująca pracownią. Chmielna № 21, mieszkania 18. 18987

Panny zdolne do spódnic i staników potrzebne są zaraz. Magazyn M-me Anna, Marszałkowska 149. 18974

Potrzebne są zaraz panny zdadne do okryć, staników i spódnic, oraz dobre podręczne. Elekoralna 35, m. 20. 2185

Potrzebni uczniowie do zakładu ślusarskiego. Furmańska 10. 18911

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Niska 63, m. 8. 2176

Potrzebne są zaraz panny do spódnic i okryć. Ulica Chmielna 7, m. 4. 18845

Panny kompletnie zdolne do kroju i stanczarki potrzebne zaraz. Ulica Świętokrzyska 48. 18935

Potrzebna panna do szycia. Królewska 1, mieszkania 21. 18969

Potrzebne zdolne panny do okryć damskich mieszecznie lub na sztukę, do pracowni Penkala, Bober, Kowalski. Senatorska 10, mieszkania 30, mogą dostać pracę z dołmi czeladzie. 18966

Potrzebna jest sklepowa z kaucją rs. 50 do 75. Wiadomość ulica Wilcza 58, w piekarni. 18962

Potrzebna bona do początków z szyciem i konwersacją niemiecką. Ulica Długa 73, mieszkania 1. 18959

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do szycia bielizny. Krucza 36, m. 7. 18951

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do staników i spódnic. Chmielna 47. 18970

Potrzebna zaraz na wieś panna komple-tnie uzdolniona do szycia bielizny z własną maszyną, lub umiejąca szyc na maszynie Wilsona. Ulica Ślizka 6, m. 4. 18788

Potrzebny inkasent, znający się trochę na farbiarstwie. Wiadomość Bielańska 7, farbiarnia Jedlin. 18754

Potrzebna bona niemieckimłoda, nie umieją-ca po polsku. Wiadomość Krucza 14, m. 10, od 9 do 1. 18865

Panna służąca z prowincji, z szyciem i krawieczyzną, z chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca w zamożnym domu. Wilcza 26, w sklepie. 18669

Potrzebne są starsze panny do kroju su-kien, okryć i do upięć sukien, oraz do staników za dobre wynagrodzenie. Ulica Długa 11, m. 4. 18630

Potrzebna panienka do okryć i stan-ików. Bracka 10. 18365

Potrzebne panny do staników i spódnic do pracowni Elizy. Świętokrzyska 3. 18293

Potrzebne są panienki do nauki robót włóczkowych. Wiadomość ulica Sosnowa 1, m. 24. 18530

Potrzebni są snycerze klisz drewnianych. Wiadomość Chłodna 53, u Latkiego. 18580

Panny i czeladnicy do okryć. Królewska 1, pracownia Cara. 18544

Panny uzdolnione do staników i okryć, a także do nauki potrzebne są do magazynu Karoliny Piwowski. Podwale 4. 18770

Potrzebny jest zaraz stróż do małego dom-ku na mieszkanie. Wiadomość ulica Sołec 109, Lempert. 18717

Potrzebna jest młoda francuzka na demi place z mieszkaniem, do dwójga starszych dzieci. Zgoda 5, m. 6, w podwórzu. 18461

Potrzebna jest maszynistka do bielizny mekkiej. Elekoralna 41, m. 11. 2143

Potrzebni są pisarze do składów węgla i drzewa z kaucją rs. 400. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami K. H. 28715

Rządca gospodarczy, fachowo wykształco-ny, z małemi wymaganiem, poszukuje miejsca w Królestwie Polskiem, na ordynarję. Adresować pod J. K. poste-restante Lubartów, gub. lubelska. 18742

Rubli 300—500 gotówką, za dostarczenie posady człowiekowi młodemu, technicznie i handlowo wykształconemu, posiadającemu języki: ruski, francuzki, niemiecki i polski, a oprócz pierwszorzędnych referencyj odpowiedzianemu majątkowo do wysokości rubli 20,000. Dyskretyjność zupełna. Oferty pod J. T. do biura ogłoszeń. Senatorska 26. 2166

Rubli 300 lub więcej kaucji złoży młody, żonaty człowiek, pięknie piszący, z wykształceniem gimnazjalnem, pragnący kilka godzin zajęcia. Oferty T. S. kantor Kurjera Warsz. 18901

Rządca potrzebny zaraz z kaucją rs. 3,000, energiczny i nie familijny. Gwarancja dla sumy hipoteczna. Do sprzedania 108 morgów ziemi pszennej z zasiewami (tak na spławach 4 morgi) z wodą bieżącą, dogodnie na zakład przemysłowy, przyszoście do Nowej Aleksandrii, 4 wiorsty od Wistyi. Wiadomość u właściciela przez Nowo-Aleksandrię, wieś Pachnowola lub Warecka 9, m. 51, od 8 1/2 wieczór. 2184

Sklepowa z kaucją poszukuje filij piekar-skiej zaraz. Wiadomość Zielna 12, mieszkania 35. 18570

Staniczarek zdolnych oraz podręcznych potrzebuję zaraz, Marjańska 3, m. 1. 2167

Stolarz potrzebny. Pawia 94, stolarz Beryng. 18990

Służąca średniego wieku, poszukuje miej-sca do osoby pojedynczej. Oferty przyjmują kiosk, róg Brackiej. 2175

Uczeń potrzebny do cukierni z prowincji. Rymarska 16. 18961

Wdowa znająca gospodarstwo, kuchnię, życzy znaleźć miejsce. Plac św. Aleksandra 14, m. 9. 18928

W zakładzie mechaniczno-ślusarskim znajdują miejsce dwaj uczniowie i dwaj praktykanci. Tamże przyjmują się maszyniści do szycia wszelkich systemów. W Warszawie, ulica Elekoralna 31, róg Mirowskiej. A. Drzewiecki. 18722

Zarząd domu pragnie przyjąć młody i e-nergiczny człowieka, który może dać za pewnienie hipoteczne kilka tysięcy rubli. — Oferty w Kurjerze pod lit. W. T. 18940

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, ser-wet, chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

Bukiety Makarta i wieniec z zasuszonych kwiatów w wielkim wyborze, hurtowo i i detalnie, poleca tania handel W. Dziśewskiego. Senatorska 28, dom p. Kaftala, wprost kościoła po-Reformackiego. 18396

Bryczka na parę lub pojedynkę w dobrym stanie, przydatna na wieś, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość Chmielna 21, u stróża. 18963

Dywany wszelkie „najlepiej kupować” w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra Marszałkowska 137. 1825

Do sprzedania mopsy małe wraz z suką, lub oddzielnie. Długa 6, m. 12. 18663

Do sprzedania powóz z fordeklem, karety dwuosobowe, lando i factony bardzo tania! Warecka 8, Leszczyński. 18694

Dywany perskie, angielskie, krajowe, ser-wety, portjery, meble perskie, chodniki w wielkim wyborze najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2083

Do sprzedania tania kostjum granatowy, wierzch z futra, kaftanik czarny jesienny i różne drobne tualety damskiej. Marszałkowska 101, m. 1, do 1. 18649

Do sprzedania pies rasy dogów, odchowa-ny. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście, hotel Dziekanka. 18531

Do sprzedania dubeltówka Lancastera z przyborami do robienia naboju. Obejrzed można w zakładzie Aleksandra i Marcellego, Plac Teatrny 10. 18700

Do sprzedania zaraz dwa łóżka, matera-ca, szafa, lustra, różne rzeczy. — Tamka 19. 18986

Do sprzedania salopa atlasowa czarna, podobita lisami, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość róg ulicy Waleców i Krocmałnej 43, pierwsze piętro, po lewej, zrana od 9—11, a po południu od 3—5. 18916

Do sprzedania eleganckie meble, duża szafa. Wiadomość Chmielna 36, u stróża domu. 18975

Do sprzedania cztery kandelabry ścienne bronz polzaczany, kanapa zielonym adamaszkiem kryta wraz z dwoma napoleonkami i łóżeczko dzieciinne. Trębacka 11, stróż wskaże. 2185

Fortepian sprzedam za rs. 30. Świętokrzyska 5, m. 10. 18978

Fortepian wiedeński do sprzedania. Marszałkowska 60, m. 5, od 2—4. 18938

Fortepian 7-oktawowy do sprzedania bar-dzo tania. Włodzimierska 19, szwajcar wskaże. 18937

Fortepian Kralla i Seidlera palisandrowy, o 7 oktawach, 4 szprejach i blacie metalowym, cena 180 rs. Wilcza 12, m. 5—6, między 2 a 5. 18822

Fortepiany od rs. 120 do 400 do sprze-dania, bez żadnych ukrytych felerów. Nowy-Swiat 9. A. Gruszczyński. 18926

Fortepian Maleckiego do sprzedania. Złota 41, m. 1, widzieć można od godziny 4 do 6. 18925

Fortepiany do sprzedania używane, Malec-kiego, Seidlera, Hoza 10, m. 7. 18917

Fortepian Hofera o 7 oktawach do sprze-dania za 260 rs. Bracka 17, m. 36. 18714

Fortepian fabryki Männlinga do sprze-dania za rs. 100. Warecka 9, m. 39. 18682

Fortepian Kralla i Seidlera do sprzedania. Ulica Zgoda 3, m. 13. 18627

Fortepian zagraniczny mało używany, do sprzedania. Fabryka posadzek. Drewniana 12. 18623

Fortepiany, pianina, sprzedaje ratami, wydierżawiam najprzystępniej, kupuję, zamieniam. Jerozolimka 25. 18155

Fortepian zagraniczny, krótki rs. 210, ko-szował 310. Leszno 23, m. 27. 2127

Garnitur mebli i fortepian do sprzedania. Ulica Krucza 25, m. 7. 18608

Herbatę firm K. C. Popowa, Wasilja Per-łowa, Wasilja Klimuszyna i własnego opakowania, poleca skład herbaty Władysław Biernackiego, Nowomiejska róg Podwala, obok kościoła po-Paulińskiego, w Warszawie. 18786

Koby miały do sprzedania kociało mało uży-wany, długi 12—13', średnicy 3'—3 1/2', może zgłosić się na ulicę Hortensję 7, mieszkania 25. 18858

Kupuje: książki, obrazy, minjatury, suty-chy, porcelanę, brzozy, kryształ, meble, zegary, dywany, makaty, szale, zbroje, srebrne, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytności i nowsze księgi. B. Bołewicza. Saski Plac 5. 14081

Kanapa, krzesła, stoły, sprzęty kuchenne, kanarki, do sprzedania. Freta 20. 2109

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Swiat 34. 425

Prezensy, stoły, szafy dębowe rzeźbione, u stolarza, Nowogrodzka 13. 18799

Kuchenne szafki dwie praktyczne, nowe są do sprzedania tania. Złota 68. 18631

Licytacja. W d. 20 września (2 października) r. b., o godzinie 10 zrana, w magazynie mebli w domu 31 przy ulicy Jerozolimskiej Aleje sprzedane zostaną przez licytację sądową tak pojedyncze sztuki, jako też i całe garnitury rozmaitych mebli. Julian Wilman, adw. przys. 18875

Lustra, meble, maszyna Singera, radle, do sprzedania. Wspólna 12, m. 1. 18918

Lawka higieniczna dla dziecka, do pisa-nia, nowa, nie droga. Nowogrodzka 15, mieszkania 2. 18934

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi, franki. Róg Chmielnej 37 i od ulicy Marszałkowskiej 108, m. 30. 18677

Meble tania do sprzedania, garnitur czar-ny orzechowy, szafy, łóżka, biurko dębowe, otomana, garnitur gabinetowy. — Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16997

Meble gustowne z całkowitego urządzenia salonu, jadalni i sypialni, lustra, oraz fortepian, mogą być razem lub częściowo sprzedane. Cena umiarkowana. Marszałkowska 148, mieszkania 9, parter, wejście również od Zielonego Placu 13. 1976

Meble bardzo tania! garnitur salonowy, lu-stra, rozmaite inne meble, szafy, łóżka, umywalka, urządzenie jadalni dębowe, oraz biurko, szeslong, otomana. Marszałkowska 119, na dole, m. 15. 18200

Meble bardzo tania, garnitur czarny orze-chowy fantazyjny i gabinetowy, eleganckie urządzenie sypialnego, jadalnego, otomana, szafy balsam, biurko, tualeta, komoda, szafka z lustrem, szeslong, franki, do sprzedania. Złota 3 róg Zgody, idąc z Marszałkowskiej czwartym dom, na dole, miesz. 1. 18575

Wiedź, pościel, meble, bielizna stołowa i inne rzeczy gospodarskie, do sprzedania. Plac św. Aleksandra 12, m. 13, od 9—1 godziny. 18659

Meble do sprzedania mało używane. Nowe-Miasto 19, stróż wskaże. 18710

Meleko z dóbr Zaborów codziennie świeże, kwarta 10 kop., poleca skład towarów kolonialnych Władysława Biernackiego, Nowomiejska, róg Podwala, obok kościoła po-Paulińskiego, w Warszawie. 18784

Mało używana wylęgarka do jaj, najlep-szego systemu Guttesella z Gotha, jest do nalicza za 2/3 ceny kosztu w mieście Łodzi w składzie żelaza Milker et Brunk, ulica Nowomiejska. 18989

Najtańsze okucia budowlane fabryki Zgli-nickiego w składzie towarów żelaznych Łatuszkiewicza. Marszałkowska 120. 18841

Otomana, cztery foteliki, kanapka, świeże, dobre roboty, kryte kretonem, jest do sprzedania, wszystko lub osobno. Krucza 38, mieszkania 6. 18958

Potrzebny jest fortepian krótki w bardzo dobrym stanie do rs. 150. Adresy przyjmują handel win W-go J. Burskiego, Chłodna 24. 18755

Pianino prawie nowe do sprzedania za rs. 300. Marszałkowska 136. Wiadomość u stróża. 18521

Poszukuje Encyklopedji obszernej Orgel-branda, w cenie 60 rs. Oferty składaj w kantorze Kurjera lit. K. S. 18927

Pokawiczki czarne na 3 guziki po 60 kop. para, poleca firma „Przemysł krajowy.” — Marszałkowska 105. 18712

Szafy sklepowe do sprzedania. Wiadomość w kiosku róg Senatorskiej i Koźiej. 18571

Stół krawiecki lub kuchenny rs. 3, żelazko szewskie rs. 1, baryłki, rolety, kwinty pokojowe, tania do sprzedania. Węjska 14, mieszkania 12. 2174

Trumny i wieniec metalowe, skromne i oz-dobne, posiada w wielkim wyborze i sprzedaje po cenach umiarkowanych. Tarnowski. Czyska 6. 18977

Tania do sprzedania garnitur mebli za rs. 100. Mokotowska 48, m. 2. 18596

Tania u „Deux-Amies” Hoza 13, dzieł pompony różnobarwne, tania. 1937

Urządzenie sklepowe, gazometr z gazo-wymi lampami, oraz wystawka, do sprzedania za przystępną cenę. Czyska 6, u stróża. 2137

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Wia-domość ul. Chłodna 16, w restauracji. 18546

Ważna wiadomość! Z powodu śmierci są do sprzedania dwie dorożki, jedna parokonna, druga pojedynka i chomonta, także sanki, obejrzyć można każdodziennie. Ulica Chłodna 47, w restauracji. 2156

Za bezcen do sprzedania kanapka, cztery foteliki, ciemno-zielona wełna kryta, ze stołem, serwetą. Ulica Hoza 13, mieszkania 21. 18516

Zaluzje, okna i drzwi z futrynami, są do sprzedania. Ślizka 60, rano do 10 i po południu od 2—6. 18860

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania grób na Powązkach. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Grób”. 2141

Dom w Warszawie zamienię na jaką małą fabrykę w prowincji. Adres ulica Miłkowa 19, w składzie obicia, Michalski. 18538

Do sprzedania dom w Kielcach przy przy-nypalnej ulicy. Wiadomość na miejscu w składzie sukna Hermanna Arndt, a także w Warszawie. Wspólna 40, m. 3. 18577

Dom murowany parterowy, z ogrodem, lok-ci 9,300, na dogodnych warunkach, do sprzedania. Wiadomość ulica Złota 65, u właścicieli. 18737

Dystylarnia z wszelkimi aparatami naj-nowszej konstrukcji, parowa, w bliskości m. Łodzi, do której poszukuje się wspólnika, może być także wydierżawiona. Wiadomość u pana Skonieckiego, sklep p. Panzera, róg Wierzbowej i Kotzebue. 18779

Do sprzedania skład węgla, egzystujący pod lat 12 na jednej z pierwszorzędnych ulic. Wiadomość ulica Ślizka 7, mieszkania 12. 18651

Do sprzedania bawaria dobrze procen-tująca. Wiadomość w kiosku róg Podwala i Piekietka. 18956

Domy z placami przy ulicach Widok, Mar-szałkowskiej, Chmielnej, tania do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Marszałkowska 51. 18949

Do odstąpienia sklep mydlarski. Wiado-mość w kiosku na Krakowskim-Przedmieściu, wprost domu Roetzlera. 18942

Kiosk do sprzedania. Wiadomość Cegla na 4. 18435

Kawiarnia do sprzedania za Żelazną Bra-mą. Skórzana 10. 18642

Licytacja. 20 września (2 października) na Tamec 21—2865, o 12-ej w południe sprzedane będą: koni, fuzy, maszyna do szycia, meble i inne rzeczy. 18976

Magle wiedeńskie do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica róg Żytniej i Wroniej, 73. 18515

Magle do sprzedania, wejście od frontu. — Aleksandrija róg Ordynackiej 8. 18636

Magle do sprzedania i sklep wiktuałów ra-zem lub oddzielnie, stare i wyrobione miejsce. Róg Smoczej i Nowolipek 53. 18728

Magle do sprzedania z powodu interesów familijnych. Nowy-Swiat 52. 18738

Ogród niewielki do wydierżawienia nieda-leko Warszawy, w miejscowości gdzie dużo letnich mieszkań. Wiadomość Widok 24, mieszkania 3, o godzinie 5-ej po poł. 2179

Poszukuje się kapitalisty, któryby do in-teresu fabrycznego, prosperującego wiozyl rs. 25,000 rs. W zysku zapewnia się połowa czystego dochodu, minimalnie 15%. Spłata kapitału będzie zapewniona. Oferty przyjmują biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod C. L. 2105

Posrednika poszukuje się, celem znaczne-go powiększenia korzystnego przedsiębiorstwa handlowego (fabrykacji), od wielu lat dobrze prowadzonego, produkującego materiały codziennej potrzeby, pierwszorzędnej jakości. Kapitał w urządzeniu nieznaczny, a przeważnie w materiałach surowych i sprzedanych lokowany. Posiada odpowiednie zabezpieczenia. Warunki nader korzystne. — Życzący posredniczyć złożyć swoje oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. M. 26. 18735

Poszukuje się na długoletnią dzierżawę folwarku 2—4 włók w żyznej i lekkiej ziemi, w bliskości stacji dr. żel. Warsz.-Rygi. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. J. S. 26. 18903

Przy ulicy Leszczyńskiej № 9, zaraz do sprzedania sklep wiktualii z urządzeniem i wóz platforma na resorach. Wiadomość w sklepie na miejscu. 18705

Poszukuje się wspólnicy do pralni. Warunki nader korzystne. Wiadomość ulica Nowiniarska № 12, w pralni. 18856

Restauracja do odstąpienia w każdym czasie z całym urządzeniem, z powodu interesów rodzinnych zmiany. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej pod № 14. 18972

Restauracja jest do sprzedania w każdym czasie. Targ dzienny nr. 45. Wiadomość ulica Frata № 4, m. 20. 18512

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pańska № 90. 18749

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z urządzeniem i towarami. Ulica Wielka № 41. 18711

Sklep pieczywa do sprzedania zaraz. Aleja Jerozolimska № 31. 18086

Sklep wiktualii oraz dystrybucja do sprzedania. Ulica Wronia № 24, róg ulicy Prostej. 18532

Sklep towarów kolonialnych, owoców itp. b. dobrze procentujący, z powodu koniecznego wyjazdu do odstąpienia. Adresy przyjmują biuro ogłoszeń Senatorska 26, pod „Sklep”. 2164

Sklep wiktualii w dobrym punkcie, egzystujący od lat trzydziestu, do odstąpienia z powodu wyjazdu. Róg Taniki № 49. 18746

Sklepik wiktualii do odstąpienia. Ulica Wspólna № 18. 18954

Sklep wiktualii z dystrybucją do sprzedania, komorne 10 rs. miesięcznie, sklep z pokojem i kuchnią, która piekarnik opłaca. Bugaj 23, róg Mostowej. 18943

Sklep z mieszkaniem na bawary lub inny proceder za rs. 18 miesięcznie. Ulica Chmielna № 89. 18980

Sklep spożywczy w dobrym miejscu jest do sprzedania z dobrem mieszkaniem, z powodu słabości. Ulica Elektoralna № 49. Wiadomość w tymże sklepie. 18992

Sklep wędlin do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu ulica Twarda 25. 18948

Skład węgla w środku miasta, z wyrobioną klientelą, do sprzedania. Tamże powozik na jednego lub parę koni w zupełnie dobrym stanie, a także meble do sprzedania. Wiadomość Oboźna № 9, m. 20. 18904

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowolipki № 16. 18930

Sklep spożywczy i dystrybucja, do sprzedania za przystępną cenę zaraz, z powodu wyjazdu. Piwna № 40. Wiadomość w sklepie. 18920

Sklep wiktualii do sprzedania. — Solec № 105. Wiadomość w sklepie. 18910

Sklep wiktualii do sprzedania z powodu zmiany interesu. Krochmalna № 44, wiadomość na miejscu. 18621

Tani! Sklep spożywczy norwimbersko-dystrybucyjny, z wygodnym mieszkaniem, do sprzedania. Leszno № 50. 18637

Warsztat ślusarski do sprzedania na korzystnych warunkach, egzystujący od lat 20-tu. Wiadomość w urzędzie starszych Zakroczymskiej № 11. 18982

Wypożyczyć paręset rubli na dobrą gwarancję. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. W. 18833

Włoka gruntu z zabudowaniami i lasem do sprzedania tanio. Wiadomość Jerozolimska 49, m. 8. 2140

Wspólnik czynny lub cichy do handlu hurtowo-detalicznego artykułami codziennego użytku, z kapitałem 3 do 5,000 rs. poszukiwany. Zyski znaczne, pewne. Wiadomości udzieli p. Barański, fabryka rękawiczek, Trębacka № 9. 2114

Z przyczyny wyjazdu do sprzedania suma udziałowa, dająca 35% czystego zysku, oparta na interesie fabryczno-składowym, egzystującym z górą lat 60. Wiadomość Zgoda № 11, m. 8, od 2—4 godziny. 18716

Z przyczyny wyjazdu dom murewany na 14% do sprzedania, do kupna potrzeba rs. 10,000. Adres Mostowa 4, rzadca domu. 2136

Z powodu nawału zajęć potrzebnym jest wspólnik z kapitałem ruchomym 6,000 rs. do dobrze prosperującego sklepu, bez grosza długów, w pierwszorzędnym punkcie Warszawy, mającego elegancką i stałą klientelę. Kierunek samodzielnym całym interesem i kasą. Zysk przypuszczalny rs. 2,000, a gwarantowany rs. 1,000 rocznie na osobę. Oferty zostawić w administracji Kurjera pod lit. Z. Z. 6,000. 18698

Zaraz do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją. Wiad. Wspólna № 14. 18877

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania sklep z wiktualiami i garkuchnią, w bardzo dobrym punkcie, pomiędzy fabrykami z rs. 350. Ulica Gieśia № 48. 18952

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewoźny, Trębacka 11. Załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 2183

Do wynajęcia zaraz, 5 pokoi z wygodami. Ziemia 32. 18633

Do wynajęcia zaraz, 5 pokoi z wygodami. Ziemia 32. 18633

Do wynajęcia zaraz, 5 pokoi z wygodami. Ziemia 32. 18633

Do wynajęcia okno na wystawę. Szpitalna № 3. 18702

Do wynajęcia od 1 października r. b. 7 pokoi, przedpokój, kuchnia i pokój dla służby, na 1-m piętrze, od frontu, wodociąg i zlew. Ulica Wiczyńska № 28. 18741

Do wynajęcia zaraz, na parterze, od frontu 6 pokoi, przedpokój, kompletnie umeblowanych, z kuchnią, piwnicą i wszelkimi wygodami. Ulica Sienna № 19, stróż Piotr wskazuje. 18513

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Do wynajęcia pokój, z osobnym wejściem, z meblami i usługą. Orla 11, m. 23. 18502

Pokój i przedpokój, na 3-m piętrze, za rs. 110 rocznie, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 58, dom Fajansa, wiadomość u stróża. 18493

Pokoje pojedyncze, elegancko wykończone, na 1-szem piętrze, od frontu, z usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Ziotej. 1952

Pokój umeblowany, całodzienne utrzymanie, rs. 25, dla dwóch osób, taniej. Jerozolimka 54, mieszkania 10. 18797

Pokój od frontu, z opalem i usługą, za rs. 10 miesięcznie. Ziota № 6, m. 17. 2161

Potrzebny pokój duży, przy rodzinie, z usługą. Oferty w Kur. Warsz. № 12. 18660

Plac Teatralny № 473B, do wynajęcia od 1 października dwa lokale: na 2 i 3-m piętrze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia z wszelkimi wygodami;—na 3-m piętrze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i spiżarnia. 1925

Plac Teatralny № 473B, sklep duży, z oknem wystawowym, pokojem od ulicy Senatorskiej do wynajęcia każdego czasu. 1926

Pokój, przedpokój, elegancko umeblowany, samowar, usługa do wynajęcia. Ziota № 3, mieszkania 6. 18763

Potrzebny pokój, dla kobiety (endzozimki). Oferty stróżowi, ulica Chmielna № 11. 18759

Pokoje kawalerskie od rs. 6 miesięcznie. Pokoje z kuchnią od rs. 8 miesięcznie, od 1 października. Pańska 86. 18944

Pokój duży, z usługą. Obiady gospodarskie. Ziota 26—8. 18955

Pokój oddzielny, do wynajęcia przy rodzinie, dla przysługującej kobiety, może być z opalem, z meblami i usługą. Piętna 32, m. 2, 1-e piętro. 18947

Sklep z oknem wystawowym, pokojem i kuchnią do wynajęcia od października. Marszałkowska 114. 1640

Salon i pokój, umeblowane, z wspólnym przedpokojem, do wynajęcia. Marszałkowska № 129, m. 5. 18953

Umeblowany frontowy pokój, zupełnie oddzielne wejście, opał, samowar, usługa lokaj, od 1-go października. Nowy-Swiat 16, mieszkania 5. 18184

W domu № 28—30 przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła św. Antoniego, do wynajęcia zaraz 3 pokoje, nowo-wyremontowane, na 1-m piętrze, od frontu, z urządzeniem gazowym, mogące służyć na kantor, magazyn strojów i t. p., lub też na mieszkanie kawalerskie, oraz 1 pokój z kuchnią, na 2-m piętrze. 2158

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, mieszkanie, składające się z 6-n pokoi, kompletnie urządzonego. Szkolna № 5, parter, front, lub Marszałkowska 140. 2034

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 1 października 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na pierwszym piętrze, od frontu. Krucza № 3, m. 4. 18536

2 pokoje suche i widne, z kuchnią i przedpokojem, za 190 i 170 rubli do wynajęcia. Nowolipki 44. 18548

2 pokoje z przedpokojem, zlewem i wodociągiem, na parterze, oraz 2 pokoje, odpowiednio na kantor, biuro, magazyn etc., do wynajęcia od 1-go października. Nowy-Swiat 57. 2160

3 i 2 pokoje z kuchnią, do wynajęcia od 1 października. Nowy-Swiat 12. 18107

3 wykwintne pokoje parterowe, frontowe, w ogródku, z kuchnią lub bez kuchni, zaraz do wynajęcia, miesięcznie. Ziota 35. 18988

5 dużych pokoi, ze wszelkimi wygodami, pierwsze piętro, do wynajęcia od św. Michała. Wspólna № 42, przy Marszałkowskiej. 18488

5 3 pokoje wynajmuje zaraz, dom za Nowo-Zielną, Ziela 41. 17575

Boniesienia rozmaite.

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, udziela porad w zakresie swej specjalności, pokoje oddzielne i wspólne. Opłata możliwa. Włodzimierska № 3, mieszkania 6. 18464

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, przyjmuje panie spodziewające się słabości. Udziela porady w zakresie swojej specjalności, umieszcza dzieci. Chmielna 33, m. 17. 18282

Akuszerka M. L., z dyplomem medycy chirurgicznej akademii, przyjmuje panie spodziewające się słabości, udziela porad w zakresie swojej specjalności, umieszcza dzieci, pokoje wspólne i oddzielne. Widok № 7, mieszkania 2. 18941

Akuszerka A. M. Elektoralna № 20, przyjmuje na słabość w osobnym lub wspólnym pokoju, z umieszczeniem dziecka. 18973

Adres kantoru przewoźowego Feliksa Morzyckiego i S-ki, Tłomackie № 13. Załatwia, ekspeduje i przewoży towary i meble, przeprowadzki i opakowania mebli. Na składzie skrzynie gotowe. Telefonu № 135. 1938

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kuracje. Krucza 38. 18993

Bukowska akuszerka dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Umieszcza dzieci. Opłata względna. Bednarska 21. 18971

Chłopczyk kilkodniowy, nie chrzczony, rodujących się inteligentnych, jest do oddania na własność. Bracka № 12, m. 14. 18848

Dziecko małe do piersi na wychowanie. Przyjmę, z powodu, że moje umarło. Ulica Wilcza № 73, m. 3. A. K. 18939

Dog, pies duży, rasy duńskiej, w kagańcu z obrozą przybłąkał się, odebrać można. Ziela 41, w restauracji. 18824

Fabryka kwiatów pod firmą Eliza, Nowy-Swiat № 69, poleca się łaskawej klienteli. 2134

Furmanki do wywózki gruzu, ziemi i śmieci wynajmuje. Grzybowska 53. 18565

Fryzjerka czesze damy miesięcznie, po umiarkowanych cenach, oraz w zakładzie po kop. 40, na miesiąc 60. Przezdembski, Marszałkowska 146. 18984

„Konkurencja.” Kantor przewoźowy, plac Zielony, załatwia ekspedycje i przewozy towarów i węgla na wszystkich kolejach. Przeprowadzki i opakowanie mebli. Skrzynie gotowe i na obałunek. 2090

Kapelusze damskie przyjmują się do ubierania, po cenach bardzo przystępnych. Chmielna № 44, mieszkania 16, prawa oficyna, 1-e piętro. 18863

Lampy błyskawiczne te tylko najlepiej się palą, nie kopca i nie psują się, które sprzedaje z gwarancją magazyn F. Kozłowski, pod firmą W. Podgórski, ul. Rymarska № 7. Tamże nafta do lamp błyskawicznych poleca się na garnce i beczki, po cenach hurtowych;—stałym odbiorcom odpuszcza się rabat i odsyła się do domu. 1691

Mleko dostać można przy doju krów: rano 7, południe 12, wieczór 6, hotel Dreźnieński, ulica Długa. 18377

Nagrody rs. 3. D. 25 b. m. zaginął mopsik w metalowej obroźce, wabi się Boy. Kto go odprowadzi na Świętokrzyską № 16, m. 17, otrzyma powyższą nagrodę. 18957

Nawiasność lub wychowanie dziewczynki lat 9, chłopczyk 7, sieroty, w największym niedostatku, bez żadnej opieki. Przekonać się można. Włodzimierska № 1, 4-e piętro. Wysocka. 18769

Najtańszy zakład tapicerski. Marszałkowska 115. 15123

Obiady prywatne, na świeżem maśle wydaje w domu i na miasto. Orla 11, mieszkania 26. 18681

Ostrzeżenie! Ktoby chciał przyjąć do służby Leokadę Depezyńską, zechce się uprzednio zgłosić po jej rekomendację, na ulicę Senatorską № 32. Z. Pijałkowski. 2181

Pracownia Marji najtańszej i najlepiej wykończona suknie, jak również wszelką bieliznę, znaczenie i reperację, wyprawy taniej jak wszędzie. Bracka № 20, m. 11. 18684

Przyjmuje się reperacje wyrobów marmurowych, oraz obałunki. Nowy-Swiat 38, mieszkania 11. 17189

Pianino do wynajęcia, za rs. 5 m. Nowogrodzka № 26, stróż wskazuje. 18654

Pracownia sukien damskich, Nowy-Swiat № 40, 1-sze piętro, od frontu, wykończona suknie podług najświeższych żurnali starannie, po cenach nader umiarkowanych. Tamże suknie kaszmirowe do sprzedania. 2149

Pracownia krawatów, „Louise” wyucza w trzech tygodniach, wszelkich fasonów krawatów. Orla 10. 2182

Przybłąkał się pies szary, z obrozą № 983, ulica Solec № 36, można odebrać za zwrotem kosztów i ogłoszenia. F. G. 18814

Trykotowe staniki „Jersey” od 2-ch rubli, oraz dziecinne ubranka poleca pracownia Siostr Badior, Erywańska № 9, m. 4. Potrzebne dziewczynki do nauki. 18781

Ubiaram kapelusze po bardzo umiarkowanej cenie. Nowogrodzka 28, m. 2. 18766

Wynajmuje się pianino na godziny, w mieszkaniu № 9, na dole, Sewerynowa № 14. 18967

Znany od lat 25-u handel W. Dziewieńskiego przeniesiony został na ulicę Senatorską № 28, dom p. Kaftala, wprost kościoła po-Reformackiego. 18395

50 kop. od ubrania kapelusza. Marszałkowska 105, m. 8. 18933